

27 maja
wybory

Podczas odbywającego się wczoraj w Warszawie spotkania przedstawicieli Komitetów Obywatelskich z całego kraju oraz Biura Poselsko-Senatorskich, OKP, premier Tadeusz Mazowiecki poinformował, iż zamierza wyznaczyć termin wyborów do samorządu terytorialnego na 27 maja br. Będzie to jedno z kluczowych wydarzeń politycznych w tym roku — stwierdził premier. Odbudowa autentycznego samorządu terytorialnego należy do spraw najważniejszych. Bez rzeczywistej demokracji lokalnej nie może bowiem istnieć żadne demokratyczne państwo. (PAP)

Sytuacja
na Litwie

Przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis oświadczył w sobotę, że „z pewnością nie odpowie przed poniedziałkiem” na telegram M. Gorbaczowa, w którym prezydent ZSRR daje mu 3 dni na poinformowanie o realizacji rezolucji przyjętej przez Nadzwyczajny Zjazd Deputowanych Ludowych, uznającej za bezpodstawną deklarację w sprawie niezawisłości Litwy. Landsbergis pod-

ciąg dalszy na str. 2

Kazimiera Prunskienė, prof. ekonomii, do piątku członkini Biura Politycznego KP Litwy, otrzymała w sobotę misję sformowania nowego rządu Republiki Litewskiej.
Algirdas Brazauskas, I sekretarz KC KP Litwy, został wicepremierem.

▲ WARSZAWA — Piotr Kuncewicz wybrany został na walnym zjeździe delegatów ZLP nowym prezesem tego stowarzyszenia. Wybrano też nowy zarząd ZLP.

▲ WARSZAWA — Przewodniczący Klubu Paryskiego Jean Claude Trichet został przyjęty 17 bm. przez premiera Tadeusza Mazowieckiego. Przeprowadził on także rozmowy nt. współpracy



Polski z Klubem Paryskim z wicepremierem Leszkiem Balcerowiczem.

▲ PRAGA — W sobotę w Pradze odbyło się spotkanie konsultacyjne ministrów spraw zagranicznych Państw-Stron Układu Warszawskiego. Osiągnięto porozumienie we wszystkich zasadniczych kwestiach. Uznano, że Niemcy mają prawo do zjednoczenia, które należy szanować. (opr. ska)

Mówiono o nich cichociemni, albo „spółdzielni ucho”. „Tropiciele ludzkiego czynu, myśli i woli” — jak napisał „Przegląd Tygodniowy”. W zakładach Służba Bezpieczeństwa niemal na każdym kroku towarzyszyła ludziom pracy. Jej działalność nie przysparzała chwały resortowi spraw wewnętrznych. Wraz ze zmianami społeczno-politycznymi w kraju coraz częściej poddawano w wątpliwość sens dalszego istnienia SB. Zanim jednak zapadną w tej kwestii ostateczne roz-

Pożegnanie „spółdzielni ucho”

strzygnięcia ustawowe, podjęto działania reorganizacyjne.

Także w trzech naszych województwach SB została już poważnie odchudzona. Przede wszystkim od 1 lutego br. zlikwidowano ją całkowicie w Rejonowych Urzędach Spraw Wewnętrznych, choć proces zmniejszania stanu etatowego rozpoczął się już w listopadzie ub. roku. Zwolnieni, a była to spora grupa ludzi — referaty SB przy RUSW zatrudniały na ogół po 4-5 osób — odeszli na emeryturę i renty, do innych zawodów, niektórzy do milicji. Wielu jednak złożyło wnioski o zwolnienie na własną prośbę. Nie chcieli czekać na weryfikację, mając dość atmosfery nagłki.
— Żaden ze zwolnionych, nawet zastępcy

Gazeta Współczesna
DZIENNIK
Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 55 (11 956)
Cena 300 zł
PONIEDZIAŁEK, 19 marca 1990 r.
Imieniny, Bogdana, Józefa, Konstancina

Lokalowy biznes
w malinach

W Ministerstwie Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa zdecydowano: czas zapobiec wykupywaniu mieszkań komunalnych za „psie grosze”. Samemu pomysłowi trudno odmówić rozsądku, dyskusyjne jednak są rozwiązania, które zastosowano. Decyzję o zakazie sprzedaży mieszkań, po cenach z roku ubiegłego podjęto bowiem 5 marca roku bieżącego, z zaznaczeniem jednak, że obowiązują one wstecz, dokładnie zaś chodzi o to, że wszelkie postanowienia wypisane (bo podjęte przecież były wcześniej) po 1 stycznia roku obecnego,

z mocy prawa są nieważne. A nieważne są dlatego, że od 1 stycznia obowiązuje stosowna uchwała o przeszacowaniu majątku trwałego. Zdaniem ministra, mieszkania owszem, można sprzedawać jednak już po nowych, znacznie wyższych cenach.

Nie budziłaby pewnie ta decyzja tyłu kontrowersji, gdyby została wydana 1 stycznia, z chwilą podjęcia uchwały o przeszacowaniu majątkowym. Teraz zarówno przed osobami, które złożyły wnioski o wykup, jak i przed urzędami administracji państwowej staje, niestety, wiele

problemów — natury prawnej, ale nie tylko.
W „marcowym” zarządzeniu chętnych do wykupu mieszkań minister podzielił na cztery grupy. **PIERWSZA** stanowią ci, którzy podanie o wykup złożyli przed 31 grudnia 1989 r., a wniosku tego jeszcze nie rozpatrzone. Wówczas organ administracji państwowej ma niezwłocznie zawiadomić wnioskodawcę o wejściu w życie nowych przepisów i zapytać czy nadal wyraża zgodę na wykup, a jeżeli nie, postępowanie umorzyć.

ciąg dalszy na str. 2



Do wyboru
do koloru

mają szans znalezienia nabywcy.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126 (1990)	1550 dol. USA;
(1989)	z listopada — 1650 lub 15
min zł, z sierpnia po 2 tys. km	
1770 dol.; (1988)	z września
— 13 min zł, 9—13 min zł;	
(1987)	1050 dol.; (1986)
8—8,5—8,6—	
9,3 min zł; 750—900 dol.; (1985)	
800—840 dol., 8,7—9,3 min zł;	
(1984)	750 dol.; 6,1—6,4 min zł;
(1983)	500 dol.; (1982)
5,5—8 min zł; (1980)	3,6 min zł; (1979)
3,3 min zł, 650 dol.; (1978)	2,5 min zł;
(1977)	z silnikiem z 1983 r. —
3,3 min zł.	
FIAT 125 (1990)	z marca — 2,5
tys. dol.; (1989)	26 min zł; (1988)
1,8—2 tys. dol.; (1986)	z silnikiem
Poloneza — 12,3 min zł; (1985)	
1340 dol.; 8,5—9,8 min zł; (1984)	
10 min zł; (1983)	680 dol., 7,5

ciąg dalszy na str. 3

szeffów RUSW ds. SB — jak nas zapewnił rzeczniczy prasowy WUSW w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nie objął w milicji kierowniczego stanowiska równorzędnego lub wyższego niż dotychczas. Zatrudnieni zostali przeważnie na etatach inspektorów i referentów.

Zmieniła się struktura SB przy WUSW. ubyło wydziałów. Znacznie również zmniejszył się zakres obowiązków. M.in. nie muszą już zajmować się problematyką wyznano-

wą, większością stowarzyszeń, związków i partii politycznych. Z ulgą pożegnano osławioną „czwórkę”, czyli wydział inwigilujący duchowieństwo.

Co więc dla SB pozostało? Tu przytoczymy za „Rzeczpospolitą” fragment wypowiedzi szefa SB, p.k. doc. Jerzego Karpacza:

— W zainteresowaniach SB znajdują się głównie ekstremalne, anarchistyczne organizacje, których programy i działalność wymierzone są w konstytucyjny porządek państwa (...) SB zapobiega działalności terrorystycznej, sabotażowej, przeciwdziała przemytowi narodowych dóbr kultury, nielegalnym transferom wartości dewizowych.

To znacznie skromniejszy zakres, ale chyba wystarczający w państwie faktycznie demokratycznym. (sf, jfb, m)



Skarb

Od kilku dni Muzeum Okręgowe w Białymstoku jest w posiadaniu niezwykle cennego przedmiotu, który jest teraz najstarszym (nie licząc eksponatów archeologicznych) zabytkiem w zbiorach tego muzeum. Mowa o zakupionym w tych dniach XV-wiecznym inkunabule. Inkunabul — to nazwa druków wydawanych do 1500 roku włącznie. Ten, który trafił do Ratusza pochodzi z oficyny wydawniczej Marcina Flacha ze Strassburga i został wydrukowany w 1496 roku.

Inkunabul jest oprawiony w wytłaczaną skórę na dębowej desce, a na podklejce — co jest niezmiernie ciekawe — ma średniowieczny, pisany ręcznie kodeks.

Cała ta księga związana jest od co najmniej czterech wieków z naszym regionem. Świadczy o tym znak własności, jak choćby ten z klasztoru Bernardynów w Tykocinie, pochodzący z XVIII wieku, choć księga, jak przypuszcza dyrektor Muzeum — Andrzej Lechowski, mogła trafić do tej miejscowości już w XVI wieku.

ciąg dalszy na str. 3

Pogoda

Nareszcie mamy aurę, na jaką w pełni zasłużyliśmy po kilkunastu wietrznych dniach. Bezczmurne niebo i dużo słońca — oto czego nam trzeba! I póki co, jak zapewniają synoptycy z białostockiego Oddziału IMGW, będziemy to mieli... do wtorku następnego.

Oto szczegółowy prognozy pogody na dziś i jutro:

— bezchmurnie lub zachmurzenie małe, temperatura maksymalna od 18 do 20 st. C; minimalna od 2 do 4 st. C; wiatr słaby. (nll)

Jutro
12 stron atrakcji

Spotkanie
Wałęsa - Havel

Blisko cztery godziny trwało spotkanie przewodniczącego Solidarności Lecha Wałęsy z czeskosłowackim prezydentem Vaclavem Havlem. Odbyło się ono 17 bm. na przełęczy karkonoskiej na granicy polsko-czechosłowackiej.

Obu politykom towarzyszyli w rozmowach przedstawiciele Solidarności polsko-czechosłowackiej, wielokrotnie w przeszłości spotykający się w tych górach oraz grupa polskich senatorów i posłów z Bronisławem Geremekiem.

W rozmowach koncentrowano się na kwestiach dotyczących realizacji praw człowieka, integracji ogólnoeuropejskiej, skutków II wojny światowej, praw narodów do samostanowienia.

Podczas konferencji prasowej Vaclav Havel stwierdził, iż należy budować nową Europę jako związek przyjaznych sobie narodów, odznaczających się tym, że mniejsze narody nie będą się bać większych, a te nie będą ze sobą rywalizować.

Lech Wałęsa powiedział, że dyskusja o tym, kto kogo wyprzedza w reformach jest dziwna, ponieważ nie można mierzyć polskich problemów czeską miarą. (PAP)

Prawdopodobne
zwycięstwo konserwatystów

Wyniki pierwszych sondaży, opublikowane wkrótce po zamknięciu lokalnych wyborczych o godz. 18 czasu miejscowego (17 GMT), wskazują na wysokie prawdopodobieństwo zwycięstwa w wyborach do parlamentu NRD

ciąg dalszy na str. 2

W Warszawie 17 bm. spotkali się współprzewodniczący polsko-radzieckiej Komisji Gospodarczej, Naukowej i Technicznej, wicepremierzy: Leszek Balcerowicz i Siergiej Sitarian. Omówiono aktualne zagadnienia współpracy między obu krajami. Rozmowy — w założeniu — miały też przyczynić się do wypracowania nowego modelu wymiany han-

Polsko-radzieckie
rozmowy gospodarcze

dlowej, współpracy gospodarczej oraz naukowo-technicznej między Polską a ZSRR. Ważnym wątkiem były sprawy uregulowania polskiego zadłużenia wobec Związku Radzieckiego, w powiązaniu z protokołem handlowym i z wysokością polskiego dodatniego salda obrotów w handlu zagranicznym, jakie jest przewidywane na br. (PAP)

Ekspresem

Było wiosennie
i słonecznie w minioną niedzielę. Temperatura (Białystok i Suwałki plus 18 st., Mikołajki plus 19 st.) zachęcała do spacerów. W parkach było mnóstwo rodziców z dziećmi. Wiele osób wybrało się poza miasto, nie ci którzy wyruszyli w stronę Olmونت niedaleko Białegostoku, nieprędko zapewne dadzą się namówić na ten kierunek. Na skraju wsi pojawiły się dwa ogromne wysypiska śmieci. Chyba nie zrobili tego krasnoludki.

Dramaty

W niedzielę, ok. godz. 15 na trasie Wysokie Mazowieckie — Zambrów, w pobliżu wsi Ostpy, zderzyły się Fiat 125 p i Polonez. Trzy osoby poniosły śmierć na miejscu. Oba pojazdy rozbite.

Świąteczny apetyt?

Zapewne z myślą o świątecznym zastawionym stole nieznaną sprawcy włamał się w nocy z 16 na 17 marca do prywatnego sklepu mięsnego w Suwałkach przy ul. Szymanowskiego. Z szafy chłodniczej zabrano ponad 100 kg szynki i schabu, sporo gołonki i innych wyrobów. Razem na 1,8 mln zł

ciąg dalszy na str. 2

Głosuje
premier
HANS
MODROW

RSW o krok przed...

We wczorajszych wiadomościach telewizyjnych wystąpił min. Aleksander Hall, który poinformował o stanie prac nad rozstrzygnięciami w sprawie majątku b. PZPR. Zapewnił, że do końca marca Sejm otrzyma stosowny raport.

Minister wspominał, że istnieje zasadnicza rozbieżność poglądów między komisją rządową i SdRP w kwestii RSW. A. Hall wyraził obawę, że w tej sytuacji rozstrzygnięcia mogą być „daleko idące”.
Czyżby nacjonalizacja?

Prawdopodobne zwycięstwo konserwatystów

Ciąg dalszy ze str. 1

sojuszu wyborczego, w którego skład wchodziły trzy partie konserwatywne: Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU), Unia Socjalna (DSU) i Przelom Demokratyczny (DA). Znaczne zwycięstwo konserwatystów przewidział zachodni niemiecki Instytut Demoskopijny Infas.

Według sondażu opracowanego na zlecenie pierwszego programu telewizji zachodni niemieckiej (ARD), CDU może liczyć na zdobycie 40 proc. głosów.

Jak przewiduje Infas, Partia Socjaldemokratyczna (SPD NRD) uzyskała 21 proc. głosów, a zreformowana Partia Komunistyczna PDS — 15 proc.

Pastor Uwe Holmer z wioski Lobetal, który opiekował się Erichem i Margot Honeckerami, powiedział tuż po oddaniu głosu w ostatnich wyborach w NRD, że „jest to piękny dzień, bo przez wiele lat byliśmy rządzeni, a teraz musimy nauczyć się rządzić”.

Honeckerów nie widziano w punkcie wyborczym. (PAP)

Ligaczow krytykuje program reform

Jak oświadczył w piątek na plenum Komitetu Centralnego KPZR członek Biura Politycznego KC Jegor Ligaczow, wprowadzone z inicjatywą Michaila Gorbaczowa reformy osłabiły partię i spowodowały obecny kryzys ZSRR.

„Głównym powodem, dla którego nasz kraj znalazł się w stanie krytycznym, jest osłabienie partii pod względem ideologicznym i organizacyjnym” — powiedział uważany za konserwatystę Ligaczow. Dodał, że utworzenie urzędu prezydenckiego o szerokich uprawnieniach nie może wystarczyć do przewyższenia obecnych kłopotów, potrzebne jest bowiem współdziałanie organizacji partyjnych i rad deputowanych.

Ligaczow skrytykował najnowsze przemiany w Europie wschodniej. Według niego, powodują one osłabienie socjalizmu i umocnienie międzynarodowej pozycji kapitalizmu. (PAP)

Co dalej z przedpłatami?

Do wydania na przedpłaty pozostało jeszcze ok. 50 tys. FSO 125p i ponad 300 tys. fiatów 126p. Fabryka na Żeraniu chce uporządkować z tym do końca przyszłego roku, a FSM — do końca 1992 r. Problemem w sprawnej realizacji przedpłat jest wyasygnowanie z budżetu państwa kwoty potrzebnej na wyrównanie różnicy cen.

W br. na wspomniane dopłaty trzeba by wyasygnować przeszło 2 bln zł. Sejm zgodził się na 1,5 bln zł, że 0,5 bln rządowi szukać w oszczędnościach budżetowych. Cała sprawa pozostaje nadal w gestii Ministerstwa Finansów. (PAP)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

Jedni — zakąskę...

...a drudzy — trunki. W nocy z 17 na 18 bm. ze sklepu nr 59 w Supraślu przy ul. Czylikańskiej wywieziono wino i szampańskie oraz kawę i inne artykuły spożywcze. Całość oszacowano wstępnie na ponad 1 mln zł.

Rodem z Grajewa

są 39-letni Zdzisław M. i 38-letni Jerzy W. Wybrali się do odległej wsi Kalkki (gmina Stare Juchy) gdzie włamali się do tamtejszej stacji wędkarskiej, zabierając sprzęt do połowu ryb. No i wpadli w sieć... milicyjną.

Czerwone — uważaj!

W Suwałkach, na skrzyżowaniu ulic Noniewicz i Marksa kierujący samochodem Krzysztof O. wjechał przy włączonym świetle czerwonym i wymusił pierwszeństwo przejazdu wobec jadącego motocyklem Tomasza M. Najbardziej ucierpiał motocyklista.

Płonę stodoły

Coraz więcej pożarów w woj. łomżyńskim. Spaliły się stodoły we wsiach Ciemnoszyje i Popowo (gmina Grajewo) oraz Stara Łomża — Zosiń (gmina Łomża). Ostrożność z ogniem nigdy za wiele.

Braki w garderobie

...postanowił uzupełnić mieszkaniec Elku, 26-letni Mirosław J., pracownik miejscowego „Prefabetu”. Włamał się w nocy do sklepu, zapakował czterdzieści dwie (!) pary spodni dżimowych i gdy sięgał po sweter damski, został ujęty na gorącym uczynku przez patrol MO. (h)

Lokalowy biznes

Ciąg dalszy ze str. 1

Do DRUGIEJ grupy zaliczono osoby, którym już wyceniono mieszkania, lecz nie wydano jeszcze decyzji. Tu postępowanie jest podobne jak w pierwszym przypadku — zainteresowany zostanie powiadomiony o konieczności przeprowadzenia nowej wyceny i do niego będzie należała decyzja — godzi się na zapłacenie wyższej sumy, czy nie...

TRZECIA grupę stanowią ci, którym już w bieżącym roku wydano decyzję, ale wyceny dokonywano w roku ubiegłym. Takie decyzje są nieważne, niezależnie czy ten ktoś wpłacił już pieniądze i ma spisany stosowny akt notarialny, czy też nie. Decyzja bowiem, jak to określił minister, podlega „wzruszeniu”.

W najlepszej sytuacji są te osoby, którym decyzję wydano przed 1 stycznia, a do dziś nie spisały one umowy notarialnej. Te postanowienia zachowują moc prawną.

Tyle omówienia dyskusyjnego, bo w kłopotliwej sytuacji stawia ono klientów, ale także urzędy administracji państwowej. I to z bardzo wielu względów. Tysiące bowiem ludzi („uszcześliwionych” już aktami notarialnymi, bądź mających „tylko” prawomocne decyzje) wpłaciło miliony na konta urzędów. W Białymstoku np. te sumy dochodzą do grubych setek milio-

nów złotych. Teraz przyjdzie dopłacać kilkakrotnie większą kwotę. Niektórych będzie na to stać, większość — śniem twierdzić — zażąda zwrotu pieniędzy. Tymczasem kasy urzędów są puste.

To jedno, drugim rozwiązaniem, które chyba niewielu zdoła pojąć jest to, że ich zdawałoby się, jak najbardziej „prawne” dokumenty notarialne i uprawomocnione decyzje o sprzedaży — stają się raptem wyłącznie świstkiem papieru. Bo tak chciał minister.

Jest to ponoć, jak nam wytłumaczył dr Dariusz Kijowski z Filii UW w Białymstoku zgodnie z przepisami. Bo skoro od 1 stycznia majątek został przeszacowany, decyzje wydawane po tej dacie — nie uwzględniające przeszacowania — są z gruntu nieważne.

Tyle opinii prawnika. Nie sądzę aby podzielili ją zainteresowani wykupem. Wielu przecież wnioski złożyło na kilka miesięcy przed 1 stycznia. Powinny być one załatwione najpóźniej w ciągu trzech miesięcy, ale tylko wtedy — mówi prawo — gdy sprawa jest szczególnie skomplikowana.

W tym przypadku o komplikacjach trudno mówić. Wnioskodawcy rozumieli jednak, że „moce przerobowe” urzędników są ograniczone. Czy teraz będą również tolerancyjni? Mogą się przecież upomnieć o swoje prawa. I

nie pewno to zrobić. Już teraz można przewidzieć, że do sądów szerokim strumieniem zaczną napływać powozy przeciwko organom administracji terenowej. O zwrot poniesionych kosztów, ich wypłacanie z naliczeniem inflacji, o wyeliminowanie woluntarystycznego rozstrzygnięcia stawiającego Polaków w roli pariasów, ze zdaniem których nie liczone się przez lata, a i dzisiaj — zdawało się, w diametralnie nowej sytuacji — widzimy moc, niż pełnoprawny dokument spisany w najszacowniejszych urzędach.

MAREK GRZESKIEWICZ

W SKRÓCIE

ROSNIĘ RADIO- I TELEPAJECZARSTWO
Podwyżki opłat abonamentów powodują nasilanie się radio- i telepajeczarstwa. 9-11 proc. odbiorców nie wnoszą należności. Coraz więcej użytkowników w ogóle wyrejestrowuje aparaty. Po każdym wzroście opłat odnotowyje się spadek abonamentów o ok. 5 proc.

TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO
W niewielkiej miejscowości Cantobre na południu Francji rozegrała się tajemnicza tragedia. Przypadkowi przechodnie u stóp trzydziestometrowej skały odkryli zwłoki młodego małżeństwa z Berlina Zachodniego, które poniosło śmierć rzucając się razem ze szczytu. Małżonkowie byli skuci łańcuszkiem łączącym ich ręce.
(opr. ska)

Sytuacja na Litwie

Ciąg dalszy ze str. 1

kreślił, że nie traktuje telegramu jako „ultimatum”, lecz jako prośbę.

Litewski parlament zaapelował w sobotę wieczorem do rządów krajów demokratycznych o uznanie nowego rządu Litwy i zmanifestowanie „politycznego i moralnego poparcia”.

Vytautas Landsbergis przyjął w niedzielę rano w Wilnie dowódcę nadbałtyckiego okręgu wojskowego gen. Fiodora Kuznina i dowódcę tamtejszych oddziałów specjalnych gen. Władimira Aczłowa. Tematu rozmowy nie podano. W sobotę w czasie obrad parlamentu Litwy Landsbergis poinformował o ruchach wojsk radzieckich na terytorium republiki. Zaznaczył, że może tu chodzić o

rutynowe ćwiczenia. Sugestię tę potwierdził minister Spraw Wewnętrznych Litwy Misja-konis, powołując się na informacje od władz wojskowych i KGB. Według deputowanych Sajudisu, zwiększyła się liczba przelotów wojskowych samolotów transportowych nad Wilnem.

Agencje zachodnie podały, iż w sobotę wieczorem odcięto połączenia telefoniczne Litwy ze światem. Wiadomości o tym nadeszły z Wilna w niedzielę rano.

W niedzielę, po południu kilka tysięcy osób demonstrowało w Wilnie na rzecz powstania Litwy w ZSRR. Wice, który miał pokojowy przebieg, zorganizowały stowarzyszenia ludności rosyjskiej „Jedinstwo” oraz deklarującą swą więź z KPZR mniejszościowa partia komunistyczna. (PAP)

RFN nie zapłaci żadnych reparacji

Minister Finansów Theo Waigel w wywiadzie dla magazynu „Bunte” powtórzył, że Niemcy Zachodnie nie biorą pod uwagę ewentualności wypłacenia jakichkolwiek reparacji wojennych. „Wszyscy powinni wiedzieć — powiedział Waigel — że Niemcy Zachodnie nie zaakceptują żad-

nych żądań wypłacenia reparacji”.

Zachodni niemiecki minister Finansów poinformował, że RFN wypłaciła już 136 mld marek odszkodowań dla osób zbiegłych z NRD do RFN, 85 mld marek na indywidualne wnioski Żydów i innych ofiar oraz 14 mld marek długów z pierwszej wojny światowej. Sumy te nie obejmują kosztów podziału Niemiec oraz pieniędzy, jakie Bonn wypłaciło rządowi NRD za uwolnienie więźniów politycznych — powiedział Waigel.

REWIZJONISCI ŻĄDAJĄ...

Sekretarz generalny „Związku Wypędzonych”, Hartmut Koschik, występując na wiecu przesiedleńczym we Fryburgu zażądał, by do stołu rokowań według formuły 2 plus 4 dopuszczeni zostali także przedstawiciele przesiedleńców, skoro uczestniczyć ma w nich Polska. Według H. Koschika „żądane przez Polskę omówienie na tej konferencji tematyki granicznej obejmuje także los okazyjnych milionów „niemieckich wypędzonych”, którzy wprowadzili zrezygnowali w karcie wypędzonych z 1950 roku z „zemsty i odwetu”. Jednakże nie zrezygnowali z „prawa do oczyszczonych ziem i z prawa samostanowienia”.

Wiosna sprzyja handlowej aktywności

W sobotę w Berlinie Zachodnim pogoda przypominała wczesne lato — było 20 stopni ciepła. Nie pozostało to bez wpływu na handlową aktywność naszych rodaków, których tego dnia zjechało nad Szprewę blisko 25 tys. Zachodnioberlińskich. Policja aresztowała 20 Polaków, konfiskując im towary.

Tzw. polemarki to w rzeczywistości kilka „dzikich” targowisk w dzielnicach Kreuzberg, Tiergarten i Wedding. W sobotę największą frekwencją cieszył się teren wokół dawnego dworca kolejowego Enthalter Bahnhof. Policja naliczyła tam 18 tys. polskich handlarzy. (PAP)

W wieku 32 lat zmarł

kpt. mgr inż. RYSZARD SAWICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 marca o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku
RODZINA

Wyrazy szczerzego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu
kpt. mgr. RYSZARDA SAWICKIEGO

składają:
Współpracownicy Wydziału WUSW w Białymstoku

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

MATKI

Posłowi Ziemi Łomżyńskiej
Mieczysławowi Czerniawskiemu

składają:
współpracownicy k 1810-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci

lek. med. LEOKADII KLUZ

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Farny nastąpi 19 marca o godz. 12.30 z kaplicy przy ul. Podedwornej 3.

Pograżona w smutku rodzina

ogłoszenia ekspresowe

PANSTWOWE

GOSPODARSTWO ROLNE

w Ledze

tel. Elk 44-81, tlx 0526733

SPRZEDA

suszy kukurydzy z produkcji 1989 r.

w cenie 60.000 zł/q.

k 1758-1

CYKLINOWANIE. 516-519.

g 1635-0

ZATRUDNIĘ murarzy tynkarzy Warszawa 40-70-23.

k 1752-1

FOTO-reklama. 413-662.

g 1626-1

SAMOCHOŃ japoński, zachodni używany — kupię. 51-14-74.

g 1621-1

WCIAGARKE budowlana — sprzedam. Fasty 116.

g 1636-1

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW I POP LOK
Łapy, ul. Leśnikowska 3, tel. 27-87

WYDZIERZAWI

☐ pomieszczenie o powierzchni 150 m kw. + zaplecze gospodarcze dostosowane do działalności gastronomicznej.

Wyrazimy zgodę na dostosowanie do innych celów.
k 1776-1

FABRYKA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
ZAKŁAD ELEKTROTECHNIKI MOTORYZACYJNEJ
w ELKU

OFERUJE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH

ODWROTNA SPRZEDAŻ

◀ SAMOCHODÓW OSOBOWYCH — POLONEZ (Szeroki wybór barw zgodnie z życzeniem klienta)

◀ WYROBÓW PRODUKCJI FSO—ZEM ELK

* Samochodowe instalacje elektryczne

* Akcesoria instalacji elektrycznej

* Lampy tylne zespolone do samochodu POLONEZ MR '90

◀ ARTYKUŁY BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

DYSYONUJEMY

☐ WŁASNYM SALONEM SPRZEDAŻY
☐ OBSŁUGA TECHNICZNA

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE NA MIEJSCU.

19-300 ELK, UL. BEMA 2, TEL. 32-41, wewn. 217.

SERDECZNIE ZAPRASZAM

g 1641-



Złotówki na dzieci

Do akcji gromadzenia pieniędzy na wsparcie dzieci, w trudnej sytuacji, włączyl się Teatr Amatorski „PRO”. W dniu dzisiejszym (poniedziałek, 19 bm.) o godz. 19.30 (tak późno, bo wcześniej uczniowie-aktorzy są zajęci w szkołach) w Klubie MDK „Fama” w Białymstoku odbędzie się spektakl „Obłoku w spodniach” Majakowskiego i „Lekcji” wg Vaitkusa w reżyserii Jerzego Siecha. W trakcie programu zbierane będą datki z przeznaczeniem na Dom Małego Dziecka. Wierzymy, że ofiarodawców nie zabraknie. (kon)

Na autogieldach

Ciąg dalszy ze str. 1

min zł; (1981) 8 mln zł; (1980) 4,5-5,2-6,5-7,5 mln zł; (1976) 5,3 mln zł; (1976) 4,2 mln zł.
POLONEZ (1990) 32 mln zł; (1988) po 11 tys. km — 2990 dol.; 3 tys. — 3050 dol.; 26 mln zł; (1987) 2,9 tys. dol.; (1986) 2020-2750 dol.; (1985) 2 tys. dol.; 16 mln zł; (1984) 1,6 tys. — 1650 dol.; (1983) 1 tys. — 1450 dol.; (1982) 13 mln zł; (1981) 12 mln zł; (1980) 1,1-1,3 tys. dol.; 10,5-13 mln zł; (1977) 4,5 mln zł.
CITROEN (1971) 1,6 tys. dol.; DACIA (1985) 500 dol.; DAIHATSU CHARADE (1986) 3 tys. dol.; FORD (1987) 3,2 tys. dol.; LADA (1989) 2,2-3,5 tys. dol.; (1987) 2,7 tys. dol.; (1986) 2,5 tys. dol.; (1982) 13 mln zł; (1981) po 43 tys. km — 10 mln; (1980) 5,5 mln zł; (1979) 6,5-7,5 mln zł; (1978) 900 bonów PeKaO; 7 mln zł; (1976) 9 mln zł; MERCEDES (1981) 4,3 tys. dol.; (1976) 3,2 tys. dol.; (1976) 2,5 tys. bonów PeKaO; MO-SKOWICZ (1977) 5 mln zł; OPEL REKORD (rok budowy 1978) 1650 dol.; SKODA (1988) 21 mln zł; (1982) 950 bonów PeKaO; SYRENA (1990) 2 mln zł; TOYOTA (1980) 9 tys. dol.; TRABANT (1977) 350 dol.; (1966) 2 mln zł; VOLKSWAGEN 1,1 tys. dol.; WARSZAWA (1970) 2,6 mln zł; WARTBURG (1987) 1,8 tys. bonów PeKaO; (1987) 17 mln zł; (1983) 8 mln zł.
WOLGA (1978) 6-8,5 mln zł; (1977) 11,5 mln zł; (1973) 9 mln zł; ZASTAWA (1980) 500 dol.; (1977) 3,4 mln zł; ZAZ (1989) 12 mln zł; NYSA (1980) 5 mln zł; TARPAN (1989) 24 mln zł; (1985) 9 mln zł; (1981) 8,2 mln zł; UAZ (1975) 7,2 mln zł; ZUK (1979) 10 mln zł. (h)

UWAGA! UŻYTKOWNICY FARB I LAKIERÓW
CIESZYŃSKA FABRYKA FARB I LAKIERÓW
CIESZYŃ, ul. Chemiczów 16
telex 38262, telefon 214-10

POLECA DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

wysokiej jakości i po cenach konkurencyjnych bez stosowania marż:

- Farby i emalie ftalowe ogólnego stosowania w szerokiej gamie kolorystycznej,
- Srodek impregnacyjno-dekoracyjny w kolorach: bezbarwny, tikiowy, orzech średni, orzech ciemny, palisander, brązowy jasny, mahoń,
- Podkłady i emalie ftalowo-karbamidowe,
- Samochodowe emalie renowacyjne,
- Lakiery nitro,
- Emalie nitro,
- Farby emulsyjne wewnętrzne i zewnętrzne,
- Lakiery i emalie chemoutwardzalne do mebli,
- Lakier „Parkietolak”,
- Lakier poliuretanowy dwuskładnikowy „Uretolit”,
- Farby epoksydowe proszkowe,
- Farbę poliwinylową do malowania powierzchni ocynkowanych,
- Rozcieńczalniki.

JEST ZAINTERESOWANA tworzeniem SKLEPÓW PATRONACKICH i zapewni:

- preferencyjne zaopatrzenie w wyroby lakierowe,
- materiały informacyjno-reklamowe i doradztwo techniczne,

ZWRACA koszty transportu taryfą PKP

Zamówienia przyjmuje oraz informację udziela Dział Zbytu telefon nr 214-10, wewn. 462, 340, 274, telex nr 38262

PROWADZI sklep zaskładowy obok zakładu, czynny w dni robocze od godz. 19.30 do godz. 14, w którym można nabyć cały asortyment produkowanych przez fabrykę wyrobów.

k 1793-0

Prywatne liceum

Jak silnie istnieją potrzeby reformy szkolnictwa i jej społeczne oczekiwania, świadczyła w minioną sobotę wielka frekwencja na spotkaniu dotyczącym powstania w Białymstoku prywatnego LO, opartego o zasady katolickiej etyki wychowania. Zebranie zorganizowane przez Powiatowe Towarzystwo Oświatowe „Edukacja Narodowa” im. ks. G. Piarowicza miało charakter informacyjno-sondazowy. Rozmowy o lokalizacji szkoły w budynku ZDZ przy ul. Sienkiewicza dopiero trwają. Wszystko jednak wskazuje na to, że do końca marca zakończą się pomysły.

Koszt nauki dziecka obliczono w cenach dzisiejszych na 200 tys. zł miesięcznie, przy 50-procentowym do-

waniu szkoły. Planuje się przyjęcie około 150 uczniów, po 15 w klasie, w tym do dwóch oddziałów klas II. Egzaminy wstępne, polegające na rozmowach kwalifikacyjnych i sprawdzianach wiadomości z polskiego i matematyki przeprowadzone zostaną wcześniej niż do szkół państwowych. Ich koszt wyniesie 50-100 tys. zł.

W liceum odbywać się będą lekcje religii, etyki, szeroko pojętego wychowania fizycznego (basen, jazda konna, sala gimnastyczna) i innych typowych dla humanistycznego profilu szkoły przedmiotów, z nauką dwóch języków obcych. Od klasy III rozpocznie się kształcenie profilowe według wybranego przez ucznia kierunku. Uczyć będą pedagodzy o wysokich kwalifikacjach zawodowych i mo-

ralnych, prawdopodobnie wyłonieni konkursowo.

Szczegółowe informacje otrzymają czytelnicy w siedzibie Stronnictwa Chrześcijańsko-Demokratycznego przy ul. Bema 89 d. (BAN)

Skarb

Ciąg dalszy ze str. 1

Inna notatka pochodzi z 1804 roku i świadczy o tym, że inkunabul był w Juchnowcu.

Jak na tak starą księgę nie ma w niej zbyt wielu marginaliów — które, jak wiadomo, są wielką gratką dla historyków. Ale jest na przykład bardzo interesujący zapis. Czytamy, iż „Ksiądz Piekarski, proboszcz wianiewski w r. 1875 rozpoczął budować kościół murywany z włościłanami. Pany bowiem poganieli przez swą niewiarę i pste syty”.

Treść tej notatki wskazuje na kolejny ślad „pobytu” księgi — tym razem w Wianiewie — i tu właściwie trop się urywa, aż do momentu, kiedy za pośrednictwem prywatnego właściciela z Łomży (ale przez Grajewo) księga trafiła do muzeum.

Pozyskany inkunabul jest traktatem o Matce Boskiej. Były tego dwa wydania, omawiane jest drugie, pierwsze pochodziło z 1483 roku. Był to w owym czasie druk dość powszechny, natomiast obecnie w zbiorach państwowych jest ich tylko siedemnaście. Na Białostocczyźnie, w zbiorach państwowych jest tylko jeden egzemplarz.

Inkunabul, choć trafił do Ratusza — zdecydowano — pozostanie na stałe w Muzeum w Tykocinie — oddziale Muzeum Okręgowego, z racji swoich wspomnianych tykocińskich powiązań. Najpierw jednak zostanie poddany zabiegom konserwatorskim.

LUDMIŁA CHALECKA-POŁOMKA

Rejonowe Biura Pracy

W woj. białostockim Rejonowe Biura Pośrednictwa Pracy utworzono w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach, Dąbrowie Białostockiej, Hajnówce, Łapach, Mońkach i Sokółce.

Rejonowe Biuro Pracy w Białymstoku obsługuje mieszkańców miasta Białegostoku, miast i gmin: Choroszcz, Czarna Białostocka, Supraśl, Wasilków, Zabłudów oraz gmin: Dobryń, Kościelne, Gródek, Juchnowiec Dolny, Michałowo, Tykocin.

Rejonowe Biuro Pracy w Bielsku Podlaskim — miasta i gminy: Bielsk Podlaski, Brańsk oraz gminy: Boćki, Orla i Wysokie.

Rejonowe Biuro Pracy w Dąbrowie Białostockiej — miasto i gminę Dąbrowa Białostocka oraz gminy: Nowy Dwór i Suchowola.

Rejonowe Biuro Pracy w Hajnówce — miasto i gminę Hajnówka oraz gminy: Białowieża, Czeremcha, Czyże, Dubicze Cerkiewne, Kleszczele, Narew, Narewka.

Rejonowe Biuro Pracy w Łapach — miasta i gminy Łapy, Surzów oraz gminy: Poświętne i Turośń Kościelna.

Rejonowe Biuro Pracy w Mońkach — miasta i gminy Mońki i Knyszyn oraz gminy: Krypno, Jasionówka i Jaświły.

Rejonowe Biuro Pracy w Siemiatyczach — miasta i gminy Siemiatycze i Drohiczyń oraz gminy: Dziadkowice, Grodzisk, Mielnik, Milejczyce i Nurzec Stacja.

Rejonowe Biuro Pracy w Sokółce — miasto i gminę Sokółkę oraz gminy: Janów, Korycin, Krynki, Kuźnica, Sidra i Szudziałowo.

Od 22 marca br. zacznie funkcjonować Wojewódzkie Biuro Pracy, mieszczące się w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3/5. (jc)

„Pośredniak” w Węgorzewie

Nowa polityka ekonomiczna sprawia, że po raz pierwszy w powojennej historii Polski ludzie zaczynają szukać pracy, a nie jak dotąd praca szukała ich. Głównie z myślą o sprawniejszym przeciwdziałaniu narastającemu bezrobociu powołuje się wyspecjalizowane jednostki — Rejonowe Biura Pracy.

W projekcie przedstawionym przez wojewodę suwalskiego do konsultacji Węgorzewo i okolice gminy włączono do rejonu działania placówki gminnej, która w ten sposób miała obejmować rozległy teren aż 14 gmin. W Węgorzewie wysunęto argumenty przeciwko takiemu rozwiązaniu, postulując powołanie odrębnego, dodatkowego biura. Już teraz w mieście i w gminach: Budry, Bonie Mazurskie, Krukanki i Pozezdrze zarejestrowanych jest 620 bezrobotnych. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców, jest to najwyższy wskaźnik w województwie. Rozwiązanie problemów zatrudnienia tego regionu w Głazym (dojazd, system szkolenia w celu przekwalifikowania i wiele innych) sprawiłoby wiele perturbacji i mogłoby jeszcze pogłębić recesję w ptn-zach, części województwa.

Sprawę powołania odrębnej placówki wziął w swoje ręce Komitet Obywatelski w Węgorzewie wspierany przez tamtejszą Radę Narodową, NSZZ „Solidarność”, naczelnika, a także analogiczne organizacje i instytucje Głazymy. Węgorzewianie dysponują odpowiednim budynkiem, gotowi są do działań organizacyjnych.

Nieuwzględnienie wniosków z konsultacji i negatywna opinia sekretarza stanu w Urzędzie Rady Ministrów wywołały w Węgorzewie rozgorzczenie i odczucie nieliczenia się w opinię społeczną i oddolną inicjatywą. W Węgorzewie nie złożyli jednak bronii i jak się ostatnio dowiedzieliśmy, dopieł swego. Będzie Biuro Pracy w Węgorzewie. (pim)

Dyżur przy tel. 984

Oddział Polskiego Towarzystwa Walki z Kaczką w Białymstoku informuje, iż 21 marca br. w godz. 13-15 wiceprezes Sądu Wojewódzkiego — Edward Głos odpowiadać będzie na pytania dotyczące Sądu Pracy, pod numerem tel. 984. (jc)

Sklepy na przetargu

Ponad 200 zgłoszeń zarejestrowało już organizatorzy przetargu na lokale nadające się na cele handlowe w Łomży, który odbędzie się we wtorek, 20 marca w sali konferencyjnej UW. Jego uczestnicy będą przebijali stawki czynszowe kilkunastu pomieszczeń w hali targowej oraz w budynkach przy ul. Bernatowicza, ul. Mikołaja i Alei Legionów. Imprezą uzupełniającą będzie giełda towarowa, w której udział zapowiedziała większość producentów z woj. łomżyńskiego.

Czynny będzie ponadto w holu UW punkt informacyjno-konsultacyjny dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą. (nom)

Gazeta WSPÓŁCZESNA

3

Nr 55 (11 956)

KPN o ordynacji

Okręg X Konfederacji Polski Niepodległej w Białymstoku wystosował list do wojewody białostockiego. Oto treść pisma:

Pan Wojewoda Białostocki
Wnoszyciel o powołanie w Białymstoku 5 okręgów wyborczych dziesięciomandatowych. Powyższe uzasadniamy:

1. Ustalona ordynacja wyborcza do samorządu terytorialnego jest niedemokratyczna i preferuje ugrupowania o silnej kondycji finansowej. Tym samym istnieją realne zagrożenie eliminacji partii politycznych nie masowych i posiadających skromne środki oddziaływania. Stwarza to potencjalne przesłanki do zastąpienia starej nomenklatury nową, kształtującą się na bazie obecnej elity władzy.

2. Wybory A.D. 1990 mogą być w części demokratyczne i wiarygodne przy okazaniu minimum zrozumienia i dobrej woli przez lokalną administrację, o ile potrafi ona przyhamować totalitarne zapędy środowisk mających siebie za jedyną reprezentację społeczeństwa i uzurpujących sobie prawo do wyłączności jego reprezentowania. Takim hamulcem byłoby danie minimalnych szans wyborczych dotychczasowej opozycji pozaparlamentarnej, wywodzącej się z kręgów pozasolidarnościowych, poprzez stworzenie jej możliwości w miarę NORMALNEJ walki wyborczej.

3. Istniejące realia w naszym kraju, jak i niedaleka przeszłość wskazują jednoznacznie, że nie zawsze większość i rządzący aktualnie muszą mieć rację. Program opozycji pozaparlamentarnej może być również KONSTRUKTYWNY, poprzez swą alternatywność wobec linii oficjalnej lansowanej, a nie jest powielaniem, że już przez to — słusznie.

4. Ordynacja wyborcza w uchwalonej formie, przy podziale na okręgi KILKUMANDATOWE, praktycznie eliminuje WSZYŚTKIE ugrupowania polityczne, odbiegające programowo od OKP. Wyniki wyborów w takim przypadku będą z góry przesądzone, a fakt ten odbija się w sposób

jednoznacznie NEGATYWNY na kondycji narodu.

Biorąc pod uwagę naszą argumentację, wnoszyciel o załatwienie zgłoszonego problemu zgodnie z naszymi oczekiwaniami w sensie wniesionych zastrzeżeń. Uważamy, że w Białymstoku, wobec złożoności naszego życia politycznego, oraz faktu istnienia mniejszości białostockiej, okręgi dziesięciomandatowe powstać po prostu muszą.

Z poważaniem
JERZY KOROLKIEWICZ
Szeł Okręgu Białostocki Konfederacji Polski Niepodległej

Jednocześnie informujemy, że 22 marca 1990 r. o godz. 18.30 na Rynku Kościuszki odbędzie się wiel przedwyborczy KPN.

Wszystko o poborze

Dziś, 19 bm. w godz. 10-13 w Oddziale „GW” w Łomży przy redakcyjnych telefonach dyżurować będą dyrektor Wydziału Społeczno-Administracyjnego UW — Jan Rachubka i zastępca szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — płk Czesław Krawczyk. Odpowiedzą na pytania dotyczące unormowań prawnych poboru i zwolnień ze służby wojskowej. W tym samym czasie podobne dyżury, z udostępnieniem zainteresowanym kontaktu z Oddziałem „GW”, organizowane są w Urzędach Miast i Gmin woj. łomżyńskiego. Nr tel. 60-67 lub 56-97. (jtb)

Vademecum bezrobotnego (1)

— Kto jest bezrobotnym w rozumieniu ustawy o zatrudnieniu?

Bezrobotny to osoba pozostająca bez pracy, zdolna do pracy i gotowa do jej podjęcia na zasadach stosunku pracy, zarejestrowana we właściwym, dla miejsca zamieszkania, biurze pracy jeżeli:

- * nie pobiera emerytury,
- * nie jest właścicielem lub posiadaczem (także zależnym) gospodarstwa rolnego (chodzi m.in. o dzierżawcę),
- * nie prowadzi działalności gospodarczej lub nie podlega ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu.

Tak więc każdy, kto stracił pracę i pozostaje poza wymienionym kręgiem osób, ma prawo do świadczeń przysługujących osobom bezrobotnym.

Zapytania i wątpliwości można zgłaszać pod numerami telefonów: Wydział Zatrudnienia UW w Białymstoku — 39-413 lub 39-415, redakcja GW — 223-77. (des)

MOTTO:
„Nie wierzę nikomu i wy też nie wiercie, nawet Wałęsie”.
(Wałęsa na Uniwersytecie Warszawskim 1 III 1989).

Wałęsa o Prezydencie

„Życzę Panu, żeby czas, w którym będzie Panu dane pełnić ten urząd, okazał się etapem historii naszej, skutecznie prowadzącym do wolności i demokracji, do odzyskania należnego nam miejsca w Europie, do zaspokojenia wszystkich uzasadnionych aspiracji Polaków. Życzę też Panu i Polsce, aby prezydent Rzeczypospolitej wybrany w następnej kadencji objął swój urząd głosami wszystkich Polaków na miarę przysługujących nam praw obywatelskich”. (oświadczenie, „Trybuna Ludu”, 20 VII 1989).

—O—
„Możemy porozumieć się z prezydentem, który zdecydowany jest działać na rzecz reform. Żywię dla niego prawdziwy szacunek”. (z wywiadu dla „Asahi Shimbun”, „Rzeczpospolita”, 25 VIII 1989).

—O—
„Okrągły stół i wszystko, co się teraz dzieje jest w dużym stopniu zasługą gen. Jaruzelskiego. Mamy oczywiście do niego pretensje o stan wojenny, ale trzeba cenić to, co dla Polski zrobił”. (wiece w Gdańsku „Życie Warszawy” 30 X 1989).

—O—
„Obecnie uznać trzeba fakt, iż Wojciech Jaruzelski procesowi reform nie przeszkadza”. (konf. pras., „Rzeczpospolita”, 2 III 1990).

—O—
„Wałęsa... nie wykluczył, że gdyby było to konieczne, mógłby zostać nawet prezydentem Rzeczypospolitej”. (z wywiadu dla hiszp. agencji EFE, w: „Biuletyn Zagraniczny” PAP, 7 II 1990).

UNIA-PRESS

Drozda bije Pietrzaka

Dla show biznesu, nastąpiła godzina prawdy. Jak nas poinformował główny księgowy stołecznej Estrady — Marek Will, ceny na imprezy przez nią firmowane są zróżnicowane — od 4 tys. do 15 tys. Ale coraz więcej osób nie płaci nic. Widownia pustoszeje!

Skończyła się moda na kabarety. Nie przyciągają już dobre i bardzo dobre do niedawna nazwiska. Sprzedaje się jeszcze program **Tadeusza Drozdy**, ale **Jana Pietrzaka** już gorzej. Nasi kabareciarze nabrali ostatnio wody w usta, nie komentują dnia codziennego, nie wysmiewają obecnych polityków, a żarty z Gierka już się wszystkim znudziły. Odważnych do żartów z Wałęsą, Mazowieckiego czy Michnika — brak.

Idą jak woda bilety na widowiska duże, typu „Cicha woda”, czy „Ordonka”. Parę takich koncertów pozwala na razie Estradom przetrwać trudny czas, bo nie pomagają już rady zakładowe ani działy socjalne.

Kiedyś artyści proszeni o udział w koncercie pytali najpierw: za ile? i dodawali, że do 500 tys. honorarium — śpią. Dziś budzą się już przy cenie wywoławczej 100 tys. (u)

Wyznanie

Dariusz Fikus, autor wydanej ostatnio książki „Foksal 81” nie ukrywa swej własnej postawy politycznej w ostatnich latach. Píše m.in., że wystąpił z PZPR w 1981 r., ale powinien był to zrobić w 1968 r., po interwencji wojsk Układu Warszawskiego w CSRS.

Dlaczego nie oddał legitymacji wcześniej? Powodem był oportunizm — wyznaje naczelny redaktor rządowej „Rzeczpospolitej”. (u)

Główny Urząd Cel informuje

... że poczynając od 1 kwietnia br. w odniesieniu do towarów zakupionych w składach celnych i wyprowadzonych z tych składów do polskiego obszaru celnego nie będą stosowane ulgi celne dotyczące rzeczy zwyczajowo traktowanych jako upominki, których ilość i rodzaj nie wskazuje na przeznaczenie handlowe.

4

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 55 (11 956)

Nożyce nad Zambrowem

Ten, kto lokalizował Zambrow na trasie handlowej nie przewidział, że w przyszłości trakt ten wyznaczać będzie nie leśna przecinka, lecz linia kolejowa. Carscy budowniczowie ominęli miasto, a inwestorzy zakładów bawełnianych ograniczyli się do ułożenia bocznic od Czerwonego Bóru. Dziś, poddane ekonomicznej presji PKP chcą się tej bocznic pozbyć, odcinając miastu najważniejszą drogę zaopatrzenia.

— Nie tylko miastu — wyjaśnia naczelnik Zambrowa, **Kazimierz Dmochowski**. — Koleją spływają rocznie dziesiątki tysięcy ton zaopatrzenia dla ośmiu okolicznych gmin. Węgiel, maszyny rolnicze, nawozy. Przerzucenie tych towarów na transport kolejowy oznaczałoby nie tylko znaczne podrożenie kosztów. Przedsiębiorstwa nie dysponują wystarczającym taborem, a niektórych maszyn rolniczych samochodem nie da się przewieźć.

— Postawiono nam klasyczne ultimatum — twierdzi przewodniczący RNMiG, **Grzegorz Mackiewicz**. — Albo miasto przejmie bocznicę, albo zostanie zlikwidowana. Nasza propozycja zmierza do rozwiązania kompromisowego: rozumiemy, że PKP nie mogą dopłacać, więc zakłady będą pokrywać straty. Do tego potrzebna jest jednak kalkulacja kosztów. Od jesieni ubr. nie

możemy się jej doczekać.

Zawiadowca zambrowskiej stacji, radny **Ryszard Skawski** ma nieco odmienne zdanie. Uważa, że bocznicę powinny przejąć zakłady bawełniane, przy partycypacji w kosztach wszystkich korzystających. **Odcięcie Czerwony Bór — Zambrow** jest co prawda wyeksploatowany, ale przy niewielkiej wymianie podkładów nadawać się będzie do użytku przez najbliższe 10 lat. Jest to, jego zdaniem, jedyne rozwiązanie, tym bardziej, że narasta konkurencja. W ciągu dwóch lat liczba załadowywanych na stacji wagonów spadła w skali miesiąca z ponad 30 do kilku, a rozładowywanych z ponad 300 do stu.

Dla dyrektora **ZZPB — Czesława Zagdańskiego** takie rozwiązanie nie wchodzi w rachubę. Ze względu na koszty i trudności techniczno-eksploatacyjne. Widzi natomiast możliwość partycypacji w kosztach. Podobną opinię wyrażają kierownictwa innych zakładów, które szukając ekonomicznego ratunku w szybkiej sprzedaży towarów, coraz mniej polegają na ociężałej kole.

Coraz częściej słyszy się też opinie, że jest to problem przede wszystkim miasta, gdyż likwidacja bocznic oznaczałaby kilkukrotny wzrost kosztów dostaw węgla do ciepłowni, a to odbiłoby się na kieszeni mieszkańców.



Prof. dr hab. Stanisław Chodynicki przeprowadza podstawowe badania laryngologiczne.

CAF — R. Sienko

Kierownikiem Kliniki Otolaryngologii AM w Białymstoku jest prof. dr hab. **Stanisław Chodynicki**. Wraz z zespołem lekarzy prowadzi badania naukowe nad wczesnym wykrywaniem raka krtani oraz czynnikami zwiększającymi ryzyko zachorowań na tę chorobę. W ramach programu rządowego pracownicy Kliniki prowadzą też szeroką działalność leczniczo-profilaktyczną wśród osób o zwiększonym ryzyku zachorowań na raka krtani. Doświadczenia białostockiej kliniki potwierdzają, że wczesne wykrycie raka i jego kliniczne leczenie dają pewność całkowitego wyleczenia.

Prof. dr hab. Stanisław Chodynicki zajmuje się też patologią narządu słuchu i równowagi.

Białostocka klinika sprawuje nadzór laryngologiczny nad

Polacy nie gęsi...

W czasach gdy wprowadzamy gospodarkę rynkową i otwieramy się na świat warto pamiętać, że 40 proc. polskich inżynierów nie czyta czasopism naukowo-technicznych, a 90 proc. z nich w ogóle nie interesuje się prasą zagraniczną. Tylko 4 proc. władza angielskim, 2 proc. niemieckim, 0,7 proc. francuskim.

Być może będzie lepiej. Ministerstwo Edukacji Narodowej przewiduje uruchomienie ok. 30 studiów policealnych dla osób z maturą. Studia będą trwały 3 lata, a ich absolwentom zostanie zaproponowana praca w szkołach podstawowych. Brak na razie tylko pieniędzy i pewności... (U)

Ekonomia nie zna sentymentów. PKP nie będą do bocznic dopłacać, chociaż jest to kropla ponoszonych przez nie strat. Ale też PKP stawia się zarzut braku zainteresowania obniżaniem kosztów. Składy do Zambrowa formuje się w Ostrołęce, dokąd też wracają puste wagony. Odległość 51 km można skrócić do 11, gdyby formować składy w Czerwonym Borze. Czy można? Opinie fachowców są podzielone, ale też w obecnej sytuacji zbytnie. Czerwone światło dla bocznic zapalić się może w każdej chwili. (jtb)

Abecadło handlowca zawiera pod literą „R” kilka haseł, w tym „re-eksport”. Ten temat lekcji obowiązywał w krajach wysoko rozwiniętych przed dziesięć lat. Polscy kupcy do niedawna brali za teгие barty na repetytoriach z tego przedmiotu. Głównie dlatego, że większość z nich reeksport przerabiała po lebkach jako wymysł kapitalizmu, albo nie przerabiała w ogóle.

Dość często nie dopracowywanie umów z naszej strony zbiegało się z dziecinnymi wybiegami kontrahentów. Wystarczyło to zwykle, by reeksport i inne transakcje międzynarodowe zniechęciły, gdyż interes był jednostronnie korzystny (nie dla nas). Doświadczaliśmy więc kłopotów nie tylko w prostej formie prawnych haczyków, lecz też zwykłej hochstaplerki w wymianie towarowej. Biednemu wiatr w oczy, a jeśli biedny także durnowaty...

Raz po raz okazywało się, że nasze towary (od mebli przez produkty przemysłu elektrotechnicznego po wyroby metalowe, od mieszańki do pasz i betonu przez suwmiarki po zabawki) przechodzą tylko przez magazyny firm zachodnich. Wzbogacają się tam o metki i przywieszki z nazwami obcych przedsiębiorstw występujących w roli producentów oraz o nowe, wyższe ceny, by trafić na zupełnie nieznane nam rynki. Niekiedy — świat jest mały — zajechały z fasonem z powrotem na rynek polski. Tu chwiliłyśmy wyrób na ogół za markę firmy, a przynajmniej za opinię renomowanej firmy, która go przywłaszczyła.

Taką wysoką cenę płaciliśmy przez lata za niedoinformowanie, niekompetencję, bagaż w koordynacji działań, nieznajomość reguł gry ryn-

O czym marzą dziewczyny...

Wyjść za mąż, mieć troje dzieci i jednocześnie robić karierę zawodową — oto marzenia większości młodych Amerykanek. Ponad połowie nie udaje się jednak mieć wszystkiego na raz. Dzieci przeszkadzają w pracy 42 proc. amerykańskich kobiet. Co trzeciej karierę utrudniają mężowie. Pomimo to prawie 60 proc. Amerykanek w wieku produkcyjnym jest czynnych zawodowo. Bardzo dużo. W Europie Zachodniej tylko Dunki i Angielski, znane z chłodnego raczej temperamentu, tak o choczko garną się do pracy. (U)

Tony suszonych grzybów eksportowanych przez polskie firmy do RFN na (podobno) zupełnie dobrych warunkach pojawiają się w sklepach włoskich. Ile zarabiają Niemcy na tym tylko, że znają lepiej ten akurat segment rynku Italii niż Polacy? Najczęściej do 20 proc. ceny każdej dostawy. Nie siali i nie zbiera-

Nie orali i nie siali, a zebrali

rali tych grzybów, a żyją z nich i to nieźle jako pośrednicy. Czy to coś zdrożnego? Ależ nie. Zarabiać można dość kładnie na wszystkim co mieści się w przepisach prawa.

OSTATNIO życie gospodarcze potoczyło się w Polsce trochę zwiawie również na handlowej łączce. Nie ma stąd jeszcze dostatku, ale jest coś w rodzaju nowej mentalności: już wiemy, że nie ten jest dobry operatywny kto nosi na identyfikatorze napis dyrektor albo specjalista, lecz ten kto umie się zachować w współczesnym zwariowanym rynku.

Pojawiły się przedsiębiorstwa nie ustępujące zachodnim partnerom pod żadnym względem. Jedną z białostockich

W „Słowniku” zawarte są biogramy ponad 30 ludowców z woj. białostockiego a w tym m.in. posłów z okresu Drugiej Rzeczypospolitej: **Dominika Łosia**, **Władysława Pragi**, **Aleksandra Putry**, **Franciszka Szymańskiego** i **Adolfa Świątkiewicza** oraz senatora **Alfonsa Erdmanna**. Biogram W. Pragi polecam szczególnie autorom listu do „Kuriera Podlaskiego” (4 grudnia ubr.), które bronią **Ryszarda Krasickiego** jako patrona ulicy pisał: „Wiadomo w jaki sposób „zaśłużył się” białostoczanom Ło-

szewicz, Praga czy Konrad. Nie napisałaby zresztą w ten sposób gdyby wcześniej przeczytały choćby poświęcony te sylwetce artykuł Henryka Majewskiego w „Białostoczniku”.

W „Słowniku” znajdujemy też dalszych kilkanaście osób związanych z naszym regionem miejscem urodzenia, pracy czy tylko krótkotrwałą działalnością. Wymienimy urodzonego w Łomży posła z PSL „Wyzwolenie” — **Eugeniusza Smiarowskiego**, wybitnego obrońcę w procesach politycznych, w tym i w 1928 r. „Hromady”. W Krasnopolu w 1881 r. urodził się **Zygmunt Nowicki** — poseł z PSL „Wyzwolenie” i prezes Zarządu

RECENZJA

W nakładzie 5 tys. egzemplarzy otrzymaliśmy makietę „Słownika Biograficznego Działaczy Ruchu Ludowego”. **Geneza „Słownika”** sięga r. 1963 — powstał wtedy zamysł opracowania i wydania „Encyklopedii Ruchu Ludowego”. Kiedy jednak idea ta z różnych względów nie mogła zostać doprowadzona do końca, na początku lat osiemdziesią-

tych postanowiono wykorzystać najbardziej kompletne materiały (a były nimi własne biogramy) i wydać w formie słownika biograficznego. W ten sposób zrodziła się książka zawierająca 1144 biogramy działaczy ruchu ludowego — w tym również żyjących.

Przygniatająca większość z nich była pochodzenia chłopskiego, choć znalazł się i hrabia **Mikołaj Rej** (PSL „Piast”). Z ziemiaństwa wywodził się również inny działacz „Piasta” — **Włodzimierz Tetmajer**, poeta i malarz, pierwowzór postaci gospodarza w „Weselu” — **Wyspiańskiego**.

Wśród działaczy ludowych wielu było samouków, byli jednak i profesowie uniwersytetów, choćby **Stanisław Pigoń** — w latach 1926—28 rektor Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Jednym z działaczy najpierw Stronnictwa Chłopskiego, potem Stronnictwa Ludowego, był gen. **Bolesław Roja**, w latach wielkiej wojny dowódca III Brygady Legionów. W 1937 r. wystosował on list otwarty do legionistów i obywateli państwa w obronie zasad demokracji.

W okresie międzywojennym większość duchowieństwa negatywnie była ustosunkowana do ruchu ludowego. Przykładem może być stosunek tarnowskiego biskupa **Walego do Witos**. Z drugiej strony ludowcem był przecież — przywódca Republiki Tarnobrzkiej a potem Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego ks. **Eugeniusz Okoń**. Warto też przypomnieć kapelana 3 pułku II Brygady Legionów — ks. **płk. Józefa Panasia**, związanego z PSL „Piast”, słynnego ze zrzucenia orderów 17 maja 1926 r. w kościele garnizonowym w Warszawie, na znak protestu przeciwko bratobójczemu przelewowi krwi.

Wincenty Witos, Stanisław

A mak będzie wysiany

O tej porze roku pola są jeszcze szare — nie ma barwnych kwiatów maku. Ale za kilka miesięcy pojawią się zielone makówki, z których popłyną makowe mleczko, niosące wielu młodym uzależnieniu lub śmierć. Iu ich będzie w tym roku? Iu młodych ludzi po raz pierwszy sięgnie po zabójczy zastrzyk? Odpowiedzi nie ma na to i wiele innych pytań, które dotyczą walki z narkomanią.

W naszym regionie notuje się ok. 800 narkomanów, z tego tylko w woj. białostockim — 398. W ub.r. przybyło kilkudziesięciu nowych ópunów. Rej wiodły: Siemiatycze — 20, Wasilków — 8, zakład porządkowy w Białymstoku — 7, a w woj. suwalskim — Elk i

Spółek na tyle dobrze opanowała reguły eksportu, importu, reeksportu, że sama może udzielać korepetycji z tej wiedziny.

Przykład instruktażowy: zanawia się w Hongkongu karty magnetofonowe i sprzedaje korzystnie na rynku radzieckim za aparaty fotograficzne dobrej klasy. Te z kolei wyjechały na Zachód i zbywa na dewizy, które...

Podobnych akcentów operacyjności zaczyna przybierać, choć nie brakuje oburzeni, którzy twierdzą, że jest to proceder, żerowanie na cudzym wysiłku i wypowiadają podobne bzdury, coraz więcej landolców włącza się do tej gry. Bo też prawdziwy reeksport z dużą dozą ryzyka włącza na dobrze zaopatrzonego rynku i w warunkach prawnej konkurencji nie jest zajęciem łatwym.

WYMAGA dokładnej wiedzy, znajomości lokalnych specyfików popytu i podaży, umiejętności prowadzenia kampanii reklamowych, orientowania się w posunięciach konkurentów prawie tak dokładnego jak we własnych, prawnego, taniego transportowania, sortowania, pakowania, magazynowania oraz zbieżności zabiegów, za które wyciągane 3 proc. marży hurtowej wydaje się sumą miesinie małą. A jednak za takie pieniądze utrzymuje się na Zachodzie sporo firm.

Tylko że tam przesiadywanie za biurkiem zwane u nas także w centralach handlu zagranicznego) pracą, grozi niechybnym bankructwem. Ta prawda i kilka innych zaczynają mącić przesadny spokój polskim handlowaniu, które otychczas szło jakby samo, z udziałem kupców. A reeksport? — Ten pojawiał się... na 11 stronie Słownika Wyrazów białych PWN.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Warszawski adwokat Stefan Korwin, ostatni Delegat Rządu na Kraj, był przed wojną statym prezesem Zarządu Wojewódzkiego SL w Białymstoku.

Szkoda, że w „Słowniku” brakło biogramów kilku sław z naszego regionu: Karola Polakiewicza — posła PSL „Piast” potem Stronictwa Chłopskiego, który — jak na pilsudczyka — przystąpił do sanacji, działa-

Mikołajczyk i inni

za PSL „Piast” i SL w powstaniu augustowskim i grodzieńskim — Bronisława Marzec, członków kierownictwa Zarządu Wojewódzkiego i Rady Naczelnej SL — Stanisława Łazuka i Antoniego Trochima. B. Makarewicz, Trochim, podobnie jak A. Łazuka i D. Łoś zginęli — jak dawniej pisało — „w okresie II wojny światowej, w bliźnich okolicznościach” a co oznaczało, że padli ofiarą represji władz radzieckich po 17 września 1939 r. Jest nadzieja, że również informacje o czytelników pozwolą na uzupełnienie biogramów i udoskonalenie następnego wydania.

Giżycko — po kilkunastu. Można jednak przypuszczać, że faktyczne grupy uzależnionych i zagrożonych są o wiele większe, zwłaszcza że liczby podawane do publicznej wiadomości pochodzą z milicyjnych kronik lub też ze szpitalnych rejestrów. A więc chodzi tu tylko o tych, którzy zostali ujawnieni.

Wśród uzależnionych nadal dominują mężczyźni (80 proc.) w wieku od 18 do 30 lat. Ok. 60 proc. z nich mieszka w mieście. Ale uwaga — narkomania coraz częściej zapuszcza swe korzenie na wieś! Ma to głównie związek z uprawą maku. Gdy się go ma pod bokiem — to jak tu nie huknąć w żyłę.

Ustawa o zapobieganiu narkomanii nakłada na urzędy gminne ścisłą kontrolę i rejestrację plantacji makowych. Ale kto tego przestrzega? W woj. białostockim na tzw. indeksie znalazły się gminy: Kuźnica Białostocka, Michałowo, Dubicze Cerkiewne, Narew, Boćki i Gródek. Czyżby tamtejsze administracje nie zdawały sobie sprawy ze swojej nonszalancji? Inna rzecz, że plantatorzy maku czynią wszystko, żeby administrację i w ogóle wszelką kontrolę zmylić. Modne np. stały się wsiewki, czyli sianie maku pośród różnorodnych zbóż.

Wakacje są okresem sprzyjającym swobodniejszemu trybowi życia naszych milusińskich. Są też czasem, kiedy dojrzeć mak. Nie zapominajmy o tym — nie bacz na to, w jakim wieku są dzieci. Przecież — jak powiedziała mi matka nieżyjącego już chłopaka — narkomanem może zostać każdy, niezależnie od tego, w jakiej rodzinie się urodził i czym jest dzieckiem. Warto, aby te słowa wzięły sobie za motto administracje gminne. I nie tylko.

(SF)

Wydawcy powinni chyba zrezygnować z biogramów działaczy (lub przynajmniej bardzo je skrócić), o których pisze się np. w sposób następujący: „w 1935 r. kontrolował z ramienia KPP linię polityczną pisma”. Trudno uznać za ludowca Władysława Kowalskiego, choć w latach 1949—56 był on prezesem NKW ZSL, ale naprawdę należał do grona tych, którzy oddelegowani do innych partii czy ugrupowań — jak to napisała niedawno prof. Maria Turlejska — „zachowywali le-

gitymacje członkowskie — czekały one spokojnie na właścicieli w kasie pancерnej Komitetu Centralnego”. Ich miejsce jest po prostu w „Słowniku — Biograficznym Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego”.

Dodam jeszcze, że wśród autorów omawianej książki są i białostoczanin: Mieczysław Cieciwierz oraz nieżyjący już Jakub Antoniuk i Jan Czaplak.

JAN JERZY MILEWSKI

Słownik Biograficzny Działaczy Ruchu Ludowego. Makiet, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1989.

Nikt nie zliczył ilu mieszkańców północno-wschodniej Polski poknęto numizmatyczny bakcyl. Ta, znana od pradziejów dziedzina kolekcjonerstwa, stała się od niedawna dość intratną lokatą kapitału. Zwłaszcza po emisji srebrnych monet z wizerunkiem papieża, Jana Pawła II.

Na rynku pojawiły się wówczas, początkowo w Pewexie, monety — lustrzanki, które nie trafiały do powszechnego obiegu. Jednorazowe rzuty innych srebrniaków oraz tzw. monet pamiątkowych spowodowały duże zainteresowanie numizmatyką ludzi z różnych kręgów społecznych.

Oczywiście nie można mówić o hobby w sytuacji, gdy 1000 zł z wizerunkiem papieża i kilka innych srebrnopochodnych okraglaków przechowuje właściciel w dzbanusku stojącym na regale. Niemniej okazało się, że biegiem czasu staną się numizmatami.

W sklepie filatelistycznym w Białymstoku przy ul. Próchniaka nie pozostało nic co ma

rownika działu numizmatycznego, Ryszarda Meleziniego.

Przed wszystkim zestaw wydawnictw numizmatycznych po konkurencyjnych cenach — 550 zł za egzemplarz. Jest to „Białostocki numizmatyk”, w którym można znaleźć wiele interesujących artykułów jak chociażby „Pieniądz i jego obieg na terenie Podlasia i W.Ks. Litewskiego”. Można też u mnie skorzystać, bezpłatnie, z porad fachowej — zwłaszcza z katalogu.

— A ceny oferowanych do sprzedaży monet?

Hobby czy biznes? Starocie w klaserze

jakiś związek z numizmatyką. Jeszcze w połowie ubr. można było kupić „Katalog monet polskich 1916—1987” za 1000 zł. Teraz na bazarze — trzeba zapłacić za niego 6—7 tys. zł.

— Zamierzamy ponownie uruchomić dział numizmatyczny, ale to sprawa kilku najbliższych miesięcy — mówi kierownik sklepu, Janusz Lewkowicz.

Niewiele lepiej w białostockiej Desie. W gablocie kilkanaście banknotów 10 i 25 rublowych, pamiętających czasy Imperatorowej i Aleksandra III.

Za to na bazarze przy ul. Bema prawdziwie numizmatyczna Desa. Ceny raczej umiarkowane. 1000 zł wybite w 1982 roku dla upamiętnienia drugiej wizyty Oj-

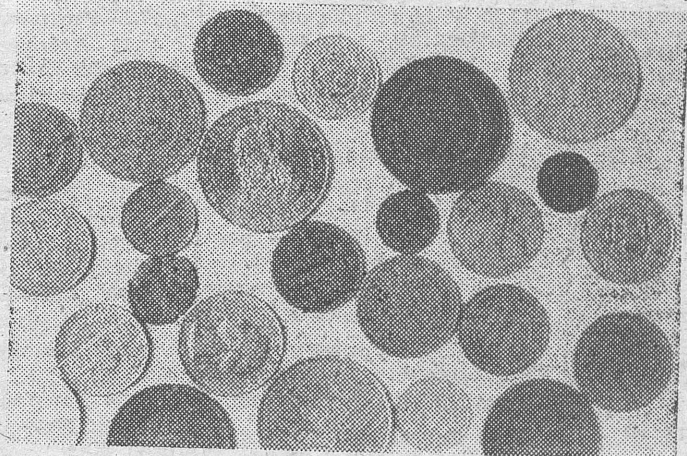
— W obecnych warunkach gospodarczych są one na ogół atrakcyjne. Za 10 zł i kobietą (srebro z 1932 r.) trzeba u mnie zapłacić 25 tys. zł. Ja za tę samą monetę płacę od 18 do 23 tysięcy. Z kolei srebrny Pilsudski kosztuje od 20 tys. zł wwyż — zależnie od rocznika.

— Czy mogę sprzedać monety z tzw. papieskiej serii?

— Tak. Za 1000 zł płacę, od ręki, ok. 25 tys., za 10 tys. — 50 tys. w górę, zależnie od stanu monety.

— A gdybym chciał kupić? — Proszę bardzo. Za pierwszą 30—35 tys. zł, za drugą — ok. 70.

Swoistym rarytasem była starogrecka moneta przywieziona przez turystę z Turcji.



ca św. w Polsce — 30 tys. zł; podobną monetę o nominale 10 tys. zł, wydaną z okazji trzeciej wizyty papieża, można kupić już za 70 tys. zł. Za przedwojenne srebrne 2 zł z kobietą, jeden ze sprzedających chciał 5 tys. zł, a za „dziesiątkę” z Pilsudskim z 1934 roku — 30 tys. zł.

W innym stoisku, za 2 zł z okrem, z 1936 roku, właściciel prosił 5 tysięcy, zaś 20 fenigów z 1917 (Królestwo Polskie) wycenił na 2 tys. zł. Nie natrafiłem na małą Kolumnę Zygmunta (10 złotych) z r. 1966. Gdy zapytałem handlarza czy zainteresowany byłby jej kupnem, odparł, iż gotów jest zapłacić 50 tys. zł (w rzeczywistości można sprzedać za 80—100 tys.).

Za monety oferowane handlarzom, można otrzymać ok. 10—20 proc. mniej (zależnie od stanu numizmatu) niż wynosi ich wartość.

Ostatnie miejsce w Białymstoku, gdzie od ręki można sprzedać i kupić monety — sklep przy ul. Kilińskiego 15.

— Co może pan zaoferować początkującemu kolekcjonerowi monet? — zapytałem kiego

Biust jak nowy

Zamiana brzydkiego nosa na ładny kosztuje w prywatnym gabinecie od 0,5 do 1 mln zł. Taniej jest w spółdzielniach: 200—300 tys. zł, ale jest to cena bez łapówki. Tzw. face lifting kosztuje tam równy milion; zrobienie powiek — 150 tys. (prywatnie: 200—300 tys.). Obwisły brzuch odzyska linie za 1—1,5 mln; za tę samą sumę biust stanie się jedyny i kształtny. (U)

Zmyślenia Reeducacja

Człowiek latami przyzwyczaił się do trosk, aż tu nagle wychodzi, że martwił się nie tym, co trzeba. Oto zastraszony widmem zjednoczonych Niemiec, obecnością w naszym kraju wojsk sowiecko-radzieckich, recesją gospodarczą, spiskową działalnością koncernu RSV, zdradzieckimi knowaniami eks-komunistów tudzież cieniem rewolty nomenklatury masonów nie spodziewałem się, iż mogę mieć inne zmartwienia.

Oczuże się, że moje troski były źle ukierunkowane. Trafiły na dobre tory dzięki Ryszardowi Benderowi, według którego naszym jedynym utrapieniem jest... sojusz. Oczywiście nie robotniczo-chłopski ani polsko-sowiecko-radziecki. Nam, proszę Państwa, tu i teraz wadzi najbardziej sojusz przeszłych komunistów z dzisiejszymi. Przełożmy to na język nazwisk — chodzi o Michnika i Kwasniewskiego, którzy weszli w cichy układ i do spółki zachwalają socjalizm! Bender pisze w Tygodniku „S”:

„Te sentymenty dawnych komunistów względem obecnych alarmują, są niebezpieczne. Mają one już dziś ułatwić przebranie ich jutro w socjaldemokratyczne kostiumy”.

Tak oto mamy wkóło samych przebiezańców. Komuniści w kostiumach socjaldemokratów, zamordcy w frakach demokratów i chadecy w togach mężów opatrznościowych (ponoć najbliżej do Opatrzności mają).

Ryszard Bender przestrzega przed zmontowaniem perfidnego narzędzia nowego sojuszu — gigantycznej partii lewicowej pod sztandarem „Solidarności”, z udziałem byłych komunistów. Jedyna „nadzieja” w chadecji:

„A gdyby (...) monopol PZPR miał być zastąpiony monopolem partii lewicowej, socjaldemokratycznej, wykorzystującej symbol Solidarności, własność całego narodu, także środowisk chrześcijańskich, wtedy dla równowagi winna powstać silna i zwarta chrześcijańska partia robotnicza”.

Jeśli już mowa o „silnej i zwartej” (skąd ja to znam?) partii, to może nie będzie potrzeby jej tworzyć. Wystarczy bowiem wykorzystać znane wzorce azjatyckie. Mam na myśli — reeducację, której sens sprowadza się do wyperswadowania osobom spoza obowiązującego szablonu politycznego, ich obrazoburczych przekonań. Reeducacji poddani zostaliby wszyscy komuniści, a więc ci, co nimi byli, ci którzy są i ci, co się narodzą. Nie udowodniono co prawda, że komunizm jest dziedziczny, ale zawsze może się zdarzyć taki przerażający przypadek. Dołączyć do nich należałoby moralnych abnegatów. To od ich bezceństw nawet papier w gazetach jest różowy.

W jakimś „przytulnym” obozie reeducacyjnym — gdzieś w Bieszczadach czy na Żuławach może więc dojść do arcyciekawego spotkania. Na pewno na żelaznych wojskowych łózkach miejsca zajmą byli, obecni i potencjalni dziennikarze „Gazety Współczesnej”. Być może przybędą koledzy z białostockiej popołudniówki, zwanej w kręgach kościelnych — „Kurierem Porno”. I naprawdę nie ma się z czego śmiać — namiotów koedukacyjnych w tym obozie nie będzie. Niewiadoma stanowi udział obozowiczów z „Kuriera Porannego”. Przywiozł ich in gremio czy jednostki dostąpił łaski aktu abolicji?

JAN NIELIPIŃSKI

Interesy (byłego) ministra

Mieczysław Wilczek — były minister Przemysłu nie żywi pretensji do ludzi, że nie wybrali go na senatora. Jak powiada, mimo to da im w tych ciężkich czasach zatrudnienie w budowanej rzeźni w woj. śledzkim. Podstawowym zajęciem M. Wilczka jest ciągle jednak produkcja mieszanek paszowych. Ten biznes jest potrzebny i opłacalny.

Zapytany o plany na przyszłość, były minister stwierdził, że przystępuje do tworzenia spółki mającej na celu promowanie kapitału japońskiego w Polsce. Ma to być sposób na zatrzymanie ekspansji kapitału niemieckiego na nasz rynek. Japończycy są bardzo zainteresowani współpracą gospodarczą z nami.

Był pan pełnomocnikiem Biura Politycznego KC PZPR do spraw zarządzania majątkiem partii. Dlaczego zrezygnował pan z tej funkcji w SDRP?

— Podjąłem się tego tylko z sympatii dla ówczesnego I sekretarza KC. Teraz powinni robić to młodzi. Zresztą jestem obecnie bezpartyjny. (u)

Gazeta WSPÓŁCZESNA

5

Nr 55 (11 956)

Awans Juwenii

Wczoraj piłkarki ręczne białostockiej Juwenii zapewniły sobie awans do półfinału XVII OSM. W ostatnim meczu eliminacyjnym pokonały Skrę Warszawa 14:9 (6:3). Po trzy gole zdobyły: Beata Dziemianczyk i Renata Pożarowska, a po 2 — Edyta Sadanowicz, Monika Oleksa i Anna Wróblewska. W białostockiej bramce znakomicie spisała się Beata Eljmont.

Jak już informowaliśmy Juwenia zdecydowała się grać ze Skrą i oddać walkowerem punkty AZS Gdańsk, z którym miała się zmierzyć w sobotę i w niedzielę w

inauguracji rundy rewanżowej II ligi. Mecz te zweryfikowane zostało na 10:00 do dnia akademickiego. W minionych dniach odbyły się inne II-ligowe spotkania. AZS Warszawa pokonał Elanę Toruń 27:24 i 29:20, a Baltyk Gdynia wygrał z AZS Poznań 24:14 i 28:20. Oto aktualna tabela II ligi:

1. AZS Gd.	30	356:304
2. Baltyk	19	312:253
3. AZS W-wa	13	268:371
4. Elana	11	301:303
5. AZS P.	7	339:279
6. Juwenia	2	179:249 (dk)

odebrać piłkę rywalowi w narożniku (przy linii kończącej boisko) pola karnego. Obydwaj upadli, a sędzia wskazał na „wapno”.

Mecz nie był ciekawy. Goście nastawili się na kontry. Dopóki starczyło sił, ekipy piłkarze przeważali. Mogli zdobyć nawet dwa gole. Jednak w 63 min. Pachucki zamiast strzelić z 8 m chciał przyjąć piłkę i w efekcie stracił ją na rzecz bramkarza. Z kolei w 83 min. Świeciecki pośpieszył się z oddaniem strzału, który został obroniony. (dk)

WYGRALI SKUTECZNIEJSI

WŁÓKNIARZ A. — WIGRY 2:0

1,8 tys. kibiców cieszyło się w Aleksandrowie Łódzkim ze zwycięstwa swojej drużyny. Miejscowy Włóknierz pokonał Wigry Suwałki 2:0 (1:0). Bramki padły w 43 i 82 min. Sędziowali arbitrzy z Radomia.

WIGRY: Plaga, Wale (46 min. Bałakier), Kondrusiewicz, Ziolkowski, Spura, Kowalewski, Ra-

Kolejny rekord S. Bubki

Siergiej Bubka powiększył kolekcję własnych rekordów świata. W sobotę podczas konkursu „Masters” w Dnieprze poprawił swoje rekordy w skoku o tyczce wynikiem 6,05 m. Tak wysoko nie skakał jeszcze nikt. Poprzedni rekord świata Bubki wynosił 6,03 m i był ustanowiony w Osace w 1989 r.

Bubka wyprzedził w konkursie swoich rodaków Grigorija Jegorowa i Rodiona Gataulina — po 5,85 m oraz Francuza Philippe'a Colleta — 5,75 m.

Padł też pierwszy rekord świata w tym roku na odkrytym stadionie. Ustanowiła go australijska chodźkarka Kerry Saxby. Podczas lokalnych zawodów w Brisbane przeszła dystans 3 km w czasie 12.06,42 min. Do niej należał także poprzedni rekordowy wynik. Wynosił on 12.13,73 min. (opr. dk)

TOTO - LOTEK

I losowanie:
10-11-12-23-25-45
II losowanie:
13-16-30-33-47-49

Bez Gruzinów i Litwinów

Rozłam w radzieckim sporcie

Radziecka piłkarska ekstraklasa (wyższa liga) liczy 14 zespołów. Ale tegoroczny sezon (w ZSRR gra się systemem „wiosna — jesień”) rozpoczęło tylko 14 drużyn. Dziś jest ich już tylko trzynastu. Najpierw nie przystąpił do rozgrywek gruziński piłkarz z Iwerii Tbilisi (dawne Dynamo) i Gurij. Przed kilkoma dniami wycofał się z ekstraklasy Zalgiris Wilno.

Ta niecodzienna sytuacja oraz konflikt na linii Wschód-Zachód Federacji Piłkarskiej ZSRR — Związek Lig Piłkarskich stały się przyczynami odwołania Moskwy przez sekretarza generalnego FIFA — Josepha Blattera i przewodniczącego Komitetu Jurysdykcyjnego — Pabla Forta.

Jak informuje PAP, J. Blatter — na konferencji prasowej — oświadczył: „Spotkałem się z przewodniczącym Gruzjińskiej Federacji Piłkarskiej N. Achakicim i trenerem Iwerii, D. Kipianim. Po informowaniu ich, że sprawa ewentualnego przyłączenia Gruzjińskiej Federacji Piłkarskiej do FIFA można rozpatrywać tylko w odniesieniu do federacji futbolowej niezależnego państwa, a przeprowadzenie oddzielnych mistrzostw republiki nie gwarantuje prawa do uczestnictwa w imprezach organizowanych przez FIFA”.

Natomiast w Zurychu rzecznik FIFA — Guido Tognoni stwierdził, że nie ma powodów do wykluczenia reprezentacji ZSRR z mistrzostw świata we Włoszech. Żadna taka sankcja nie może być podjęta z racji takiego czy innego składu „sbornej” (z udziałem piłkarzy Gruzji i Litwy, czy też nie). Niemniej FIFA rozpatrzy tę sprawę 9 czerwca na posiedzeniu swej Rady Wykonawczej.

A co słychać w Wilnie? Decyzję o wycofaniu Zalgirisu z rozgrywek ekstraklasy podjęły Komitet Sportu Litwy i Litewski Narodowy Komitet Olimpijski. W sobotę, zamiast grać w wyższej lidze, spotkał się w towarzyskim meczu z Atlantesem Klaipėda a 23 bm. rozegra podobny pojedynek z Iwariją Tbilisi.

W Wilnie przebywa już Aigis Mackevičius. Po powrocie z Białegostoku spotkała go nieprzyjemna niespodzianka. Odebrał kupię kartę na mecz Zalgirisu. Niestety, mimo obietnic z Komitetu Sportu i z samego klubu nie stworzono mu takiej możliwości. A przecież pół swego życia oddał dla Zalgirisu, był kapitanem tej drużyny...

Wycofanie się wileńskich piłkarzy z rozgrywek ekstraklasy zapowiada olbrzymie problemy w organizacji radzieckiego sportu. Wszak w wyższej lidze grają jeszcze koszykarze Zalgirisu Kowno i Statybi Wilno, piłkarze rezerwy Granitasa Kowno, koszykarze wileńskiego Kibirkstis, hokeiści na trawie i siatkarze. Co będzie jeśli i te zespoły wycofają się z rozgrywek? (dk)

FATUM

MAZUR — POLKOLOR 0:1

Nie udało się piłkarzom Mazura zremisować pierwszego wiosennego meczu przed własną publicznością. W sobotę przegrali z Polkolorem Piaseczno 0:1 (0:0), tracąc bramkę w 90 min. z rzutu karnego.

MAZUR: Maciorowski, Sadowski (70 min. Świeciecki), Dziarnowski, Sakowski, Krasowski, Gondel (60 min. Sobczyk), Chrzanowski, Radkowski, Ostrowski, Pachucki, Bubenko.

Nad eleazarowi ciąży chyba jakieś fatum. Przed tygodniem przegrali 0:1 po stracie bramki z problematycznego rzutu karnego. W sobotę znów o wyniku zdecydowała jedenastka i to podjęta w ostatniej minucie meczu Dziarnowski próbował

czuch, Klekotko, Zygańko (60 min. Wolański), Kropiwnicki, Lukowski.

Było to wyrównane spotkanie. Obie drużyny stworzyły podobne sytuacje strzeleckie. Wygrali gospodarze, bo byli skuteczniejsi. W 43 min., po rzucie wolnym z 18 m, mineli obronę Wigier i zdobyli gola. Piaga nie zdołał obronić silnego strzału, choć leżało to w jego możliwościach. Bramkarz suwaczan był jednak bez szans przy drugim trafieniu w 63 min. Goście mogli zdobyć także dwa gole. W I połowie golkeeper Włóknarza dopiero na linii bramkowej wyłapał piłkę. Natomiast pod koniec spotkania strzał Kowalewskiego z ok. 18 m trafił w słupkę, a dobitka Kropiwnickiego była nieskuteczna. (dk)

Pozostałe wyniki: Górnik Konin — Gwardia Szczecin 0:0, Jeziorak Rawa — Ursus Warszawa 2:0, Stal Kutno — Boruta Zgierz 2:1, Polonia Warszawa — GKS Belchatów 1:0, Włóknarz Pabianice — Stomil Olsztyn 4:0, Bug

Wysaków — Hutnik Warszawa 0:0, Lechia Tomaszów Maz. — Wisła Płock 0:0.

1. Hutnik	20	30	33:18
2. Ursus	20	26	29:17
3. Wisła	20	26	22:15
4. Belchatów	20	24	32:22
5. Boruta	19	23	24:14
6. Polonia	20	23	22:16
7. Włóknarz P.	20	22	22:18
8. Bug	20	21	23:23
9. Stomil	20	21	21:21
10. Jeziorak	20	20	23:20
11. Pilica	19	20	21:21
12. Gwardia	20	20	17:19
13. Lechia	20	20	14:19
14. Stal	20	18	21:25
15. Wigry	20	18	18:24
16. Górnik	20	17	18:21
17. Włóknarz A.	20	11	19:31
18. Mazur	20	9	16:33
19. Polkolor	20	9	14:32

(dk)

radio i tv

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.15 Publicystyka; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 H. Krall: „Hipnoza” — odc. powt. 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 W Ameryce o Polsce; 12.35 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Zielone echa; 13.05 Radio klerowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.00 Muzyka i aktualności; 17.00 Nowości Melodii; 17.30 Woktory; 17.50 Kto tak pięknie gra — M. Klimczuk; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Kurier z Warszawy” — odc. powt.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Granie jak z nut; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Kronika F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Felityka; 8.30 „Czwarty protokół”

— odc. pow.; 9.05 „Winien i Ma” — magazyn; 10.30—11.25 Nim minie dwunasta; 10.30 Między Taganką a Arbatem” — Radziecka scena muzyczna; 11.05 Folk w pigulce; 11.25 W kręgu muzyki kameralnej; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Czwarty protokół” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Mała antologia współczesnej muzyki kanadyjskiej; 15.05 Polityka; 15.10 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (I); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote nagrania Programu III; 19.50 M. Brandys: „Opowiadania”; 20.00 Bielży odciśnięcie bluesa; 20.30 „Dialog i modlitwa”; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum Młodych Muzyków; 22.15 „Nowy wspaniały świat” — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia: G. Donizetti — „Lucja z Lammermoor”; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Piosenka to mały teatr; 23.50 „Emmanuelle I”; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi W. Szymański; 6.15 „Listy, sprawy, interwencje” — opr. Z. Brzozowski; 7.30 Komentarz

aktualny E. Biesiady; 12.40 Rytm młodych; 13.05 „Pad znakam Pahloni” — aud. W. Prochowicz; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa — opr. A. Jarosza; 16.20 „Popołudnie młodych” — prowadzi B. Cirk.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 i 14.00 TTR — Semestr II
15.30 Program dla nauczycieli: Wiedzieć — to zapobiegać
16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 „LUZ” — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 „Gorące linie” — publicystyka międzynarodowa
17.55 „Jak gniazdo orla białego” — film dokument.
18.30 „Szkoła mistrzów” — Piotr Szulkin
18.45 „10 minut”
19.00 Dobranoc — „Jak mały mamut szukał mamy”
19.10 „W Sejmie i Senacie”
19.30 Wiadomości

20.05 Teatr TV: M. Kulisz — „Reformator”
22.20 Sport
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 „Zabrane... rozdane” — program publicystyczny
23.35 Język francuski

PROGRAM II

14.15 Retransmisja obrad Senatu
16.55 Język angielski
17.25 Program dnia
17.30 Antena Dwójki na najbliższy tydzień
17.45 „Ojczyzna — polszczyzna” — Nazwy miejscowe południowego Śląska
18.00 Program lokalny
18.30 „Powrót do Europy” — film dokument.
19.30 „Muzyczne wizyty” — Christos Savvopoulos (gitara)
20.00 „Auto-moto fan klub”
20.30 „Osądźmy sami”
21.15 „Rozmowy o cierpieniu”
21.30 Panorama dnia
21.45 „Heimat” — serial prod. RFN
23.05 „Polska centroprawica” — pr. Z. Witta
23.35 Komentarz dnia

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 Filmy animowane
6.55 Folklor muzyczny narodów ZSRR
7.35 Przegląd piłkarski
8.05 „Atkins” — film fab.
9.30 Program fantastyczno-naukowy
10.30 Wiadomości
14.30 Program muzyczny
14.55 Godzina dla dzieci
15.55 Program publicystyczny
16.25 Magazyn reklamowy
16.30 Wiadomości
17.00 Splewa G. Karewa
17.45 „Po pojedynku” — spektakl
19.00 Dziennik
19.30 Aktualny wywiad
19.40 „Po pojedynku” — dokończenie
20.45 Koncerty Świątostawa Richtera
21.50 Wiadomości
22.10 „Walentyn i Walentyna” — film fab.
23.40 Program estradowy
1.00 „Odbicie” — film dok.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

RTL PLUS

9.10 Historia Springfieldów — serial (także o godz. 14.15)
10.05 Der Preis ist heiss — quiz (także o godz. 17.10)
10.35 Dr Who — serial
11.00 Melodie ojczyzny
12.30 Klasyka w południe
15.00 Kochany wujek Bill — serial
16.00 Mask — serial
16.30 Mężczyzna za 6 milionów dolarów — serial
18.00 Doktoros Hospital — serial
18.45 Aktualności
19.15 Pazifik — Eskadro 214 — serial
21.10 Film fabularny
23.00 Magazyn kulturalny
23.40 Magazyn dla mężczyzn

SKY MOVIES

Program zakodowany.

W BIAŁYMSTOKU

KINA

„Pokoje” — „Krótkie spieście” (USA, I. 12) godz. 11 i 13. „Marcowe migdały” (polsk., I. 13) godz. 15, 17, 19. „Joy” (franc., I. 14) godz. 21.
„Ton” — „Akademia Pana Kleksa” cz. I-II (polsk., b.o.) godz. 8. „Gremilny rozrabiają” (USA, I. 12) godz. 13. „Człowiek w ogniu” (USA-włosk.-franc., I. 18) godz. 15, 17, 19. „Predator” (USA, I. 18) godz. 21.
„Syrena” — „Uciekinierzy” (franc., I. 13) godz. 11 i 13. „Rambo” (USA, I. 12) godz. 15 i 17. „Przemieł z wiatrem” (USA, I. 12) godz. 19.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Tabu” (polsk., I. 18).
Dąbrowa Białostocka — „Willow” (USA, I. 12).
Sokółka — „Imperium słońca” (USA, I. 15).

ŁÓDŹSKIM

Łódź „Kadr” — „Trzech ojców” (franc., I. 15).
Łódź „Millenium” — „300 mil do nieba” (polsk., I. 13).
Grajewo — „Tunel” (argent., I. 18).
Zambrów — „Moonraker” (USA, I. 15).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Czerwona gorączka” (USA, I. 18).
Elk „Orzeł” — „Złote dziecko” (USA, I. 12).

Elk „Polonia” — „Akademia policyjna” (USA, I. 13).
Elk „Zorza” — „Marcowe migdały” (polsk., I. 15).
Giżycko — „Galimatias, czyli Kogel-mogel II” (polsk., I. 15).
Pisz — „Czarny wąwóz” (polsk., I. 15).
Węgorzewo — „Emmanuelle I” (franc., I. 18).

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedzielę i święta czynne całą dobę:
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgła-

zanie zabiegów w domu chorego.
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodjowskiej 3a.

APTEKA

(ostry dyżur)

— ul. Lipowa 43, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

PUNKTY KONSULTACYJNE

(ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293)

„Katharsis” Ośrodek Psychologii — poniedziałki w godz. 17-20.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych — poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz ODDZIAŁY DZIECIĘCE: CHI-

RURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁY: ZAKAŻNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUZYLCY DZIECIĘCEJ — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.

SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 19.III.1990 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCEJ — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUZYLCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

W ŁÓDŹY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynna całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — codziennie w godz. 17-6.

Łódź — tel. 988 — w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.

PH-T „SUPON”
w Białymstoku, ul. Hetmańska 28
INFORMUJE, ŻE
do dnia 31 marca br.

PROWADZI SPRZEDAŻ

odzieży, obuwia i rękawic roboczych oraz sprzętu
pożarniczego i ochronnego udzielając 5 proc. boni-
fikaty od ceny hurtowej.
Posiadamy w sprzedaży uniwersalne wieloczynnościowe
wały stolarskie.
Informacje telefoniczne: tel. 510-472 lub 510-420 wewn.
241 lub 242.

k 1596-1

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ AKADEMIA MEDYCZNA w Białymstoku

uprzejmie zawiadamia, że w dniu 28 marca 1990 roku
w sali Klubowej Domu Studenta przy ulicy Lubinie-
ckiego 3 odbędą się publiczne obrony rozpraw doktor-
skich:

godz. 9.00 — lek. Ewy Juchnickiej pt.: „Wpływ te-
rapii doustnymi lekami antykoncepcyj-
nymi na czynność skurczową macicy
u kobiet z pierwotnym zespołem boles-
nego miesiączkowania”.
Promotor: doc. dr hab. Tadeusz Laudanski.
godz. 10.30 — lek. Michała Chomańskiego pt.: „Wpływ
hormonów tarczycy i insuliny na synte-
zę gonadotropiny kosmówkowej, lak-
togeny łożyskowego i specyficznej ciąż-
owej beta-1-glikoproteiny w hodowli
łożysk z ciąż donoszonych”.
Promotor: prof. dr hab. Mariusz Szamatowicz.
Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB.

k 1565-1

OGŁOSZENIA DROBNE

NAJTANIEJ do Wiednia „Internat-
ional” Kraków. Tel. 11-65-17,
33-51-56, 55-56-71.

ZABURZENIA mowy. Logopeda
dypl. mgr Irena Haluszczak, Tel.
520-935.

DYWANY czyszczą. 510-727. Ne-
fert.

GAZ naprawa. 414-633.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicer-
ki. Taxi usługi, bonifikata. 415-429.

MALOWANIE, tapetowanie. Tel.
522-041.

AUTOALARMY, alarmy, domofo-
ny. Łomża tel. 28-33.

POMNIKI — przyjmuje jeszcze
zamówienia. 753-843.

ZAKŁAD Ślusarski w Grajewie,
ul. Przemysłowa 25 wykonuje piec-
ce c.o. do 5m kw. po obniżonych
cenach.

p 186-0

Wyrazy szczerego współczucia
mgr. Eugeniuszowi
Kisielewskiemu

Z-cy Dyrektora Oddziału
z powodu śmierci

OJCA

składają:

współpracownicy Oddziału I
KPKS w Białymstoku.

k 1763-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. Janowi
Ćmielewskiemu

z powodu zgonu

MATKI

składają:

współpracownicy MPKB w
Białymstoku.

k 1749-1

Wyrazy szczerego współczucia
Rodzinie

z powodu zgonu byłego pracow-
nika budownictwa

Wacława Lewoca

składają:

Dyrekcja i pracownicy Bia-
łostockiego Kombinatoru Bu-
dowlanego.

k 1744-1

Serdeczne wyrazy współczucia
mgr. Ewie Kamińskiej

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja, koleżanki i kole-
dzy, rodzice i uczniowie kla-
sy VIII Szkoły Podstawo-
wej nr 34.

k 1607-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. Kol. Wacławowi i Mariannie Bogdanowiczom
z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA

składają:

współpracownicy MUSI w Białymstoku.

k 1745-1

Dowództwu, oficerom i żołnierzom Podlasko-Mazurskiej Bryga-
dy Wojsk Ochrony Pogranicza. kolegom z Kola Nr 1 Związku
Byłych Żołnierzy Zawodowych, wszystkim przyjaciółom, którzy
udzielili nam pomocy w trudnych chwilach oraz uczestniczyli
w ostatniej drodze naszego ukochanego męża, ojca i dziadka

mjr rez. Ryszarda Kamińskiego

serdeczne podziękowania składa

rodzina

k 1596-1

SCHOŁA

SP. Z O.O.

Białystok ul. Wysokiego 104
tel. 75 44 99

Oferujemy komputeryzację
Twojego Przedsiębiorstwa,
Spółdzielni,
Sklepu

Sprzęt komputerowy
po atrakcyjnych cenach:

PC AT (HD 40 MB) - 16.3 min

PC XT (HD 20 MB) - 13.4 min

instalacje sieci
czytniki kodów paskowych

Pełne oprogramowanie
Towarowe kody paskowe
Wdrożenia

Dzięki nam

polubisz

Swój Komputer!



k 1725-1

POŚREDNICTWO handlowe: kup-
no-sprzedaż nieruchomości, miesz-
kań, samochodów, video itp. Ek.
ul. Mickiewicza 15/1.

KRAWCOWE z własnym overloc-
kiem — zatrudniony. Ek. Tel.
39-54.

„GEMINI” Białystok posiada w
sprzedaży: ubrania robocze odep-
lane i nieodeplane, koszule fl-
anelowe, palety drewniane, przed-
tkaniny. Zatrudniamy handlowców.
Informacji udzielamy pod nr tel.
510-280 w. 15.

M-4 — sprzedam. Władność w
Olsztynie, 33-23-50 (po 16).

MIESZKANIE własnościowe w
Białymstoku — sprzedam. Tel.
510-604.

KOLUMNY — sprzedam. 415-955.
g 1593-1

SZAFY z pawlaczem, wersalkę,
stół rozkładany, biblioteczkę —
sprzedam. Tel. 517-008 (po 16).

AUTOMAT do lodów oddam w
dzierżawę lub sprzedam. Brańsk.
tel. 188, Bielska 31.

NADWOZIE zaporożca po wypad-
ku — sprzedam. Bielsk Podlaski.
Tel. 23-86.

LADE (1981) zamienię na malucha.
Gródek. Tel. 240.

FIATA 126p (1983 r.) — sprzedam.
Tel. Rutki 175.

FIATA 125p z roku 1981 — sprze-
dam. Szorce 43, 19-225 Trzciانة.

NOWA przyczepa zbierająca T050/1
zamienię na mniejszą. Tel. Dział-
kowice 168.

SILNIK Lejland po naprawie
głównej na gwarancji, naczepa
Sanok D 11, 10 ton oraz dwa sa-
mochody typu „Zis” — sprzedam.
Mańkowski, Boćki.

U-912 400 mtg — sprzedam. Lech
Wojno, Wojny Pogorza, 18-210
Szeptowo, Tel. 4 Szeptowo.

DOM (pół bliźniaka) w Giżycku
sprzedam. Władność, Ketrzyn
11-400, Rotaja 18 lub Gucetowo 18.

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU
ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ”
w Białymstoku

oferuje do sprzedaży

mieszanki drobiowe granulowane

o znacznie lepszej wartości pokarmowej.

Cena mieszanki granulowanej jest powiększona tylko

o rzeczywiste koszty granulowania tj. o około 2—3 proc.

Prosimy hodowców drobiu o zgłaszanie zapotrzebowania

co do asortymentu i ilości mieszanki granulowanej

w Dziale Zbytu przedsiębiorstwa

telefon centrali 512-070 wewn. 235

lub bezpośredni 511-003.

k 1778-1

Columbus Agency

Wycieczki: USA, KANADA

Wizy: FRANCJA, RFN, NORWEGIA,

W-wa ul. Targowa 15/68a SZWECJA

18-98-85

k 1411-00

STACJA HODOWLI I UNASIENIANIA ZWIERZĄT

w Bielsku Podlaskim,

ul. Studziwodzka 44

OFERUJE

dzierżawę

lub wspólne zagospodarowanie
wolnych pomieszczeń laboratoryj-
no-administracyjnych o pow. 150 m²
z przeznaczeniem na produkcję ty-
pu lekkiego oraz zaplecze maga-
zynowe.

Bardzo dobre warunki socjalne.

k 1710-1

Białostockie Zakłady Przemysłu Bawe-
lianego „Fasty” w Białymstoku ogłasza-
ją:

I-szy przetarg nieograniczony na sprze-
daż

- ciągnik rolniczy Ursus C-360 r.b. 1981
cena wywoławcza — 16.000.000,—
- przyczepa SFA D-50 r.b. 1976
cena wywoławcza — 1.600.000,—
- przyczepa SFA D-46B r.b. 1980
cena wywoławcza — 1.300.000,—

oraz
II-gi przetarg nieograniczony na sprzedaż

- samochód ŻUK A-13 r.b. 1979
cena wywoławcza — 3.480.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 4 kwietnia
1990 r. o godz. 11 w sali konferencyjnej
Działu Głównego Mechanika.
Środki transportowe można oglądać w
dniach 2—3 kwietnia 1990 r. od godz.
7—15 w Dziale Transportu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wy-
woławczej należy wpłacić tylko do Kasy
Główniej BZPB „Fasty” w przeddzień
przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

k 1726-1

WZRKIOR Suwałki Zakład Gospodarki
Materiałowej Węgorzewo zs. w Czerwo-
nym Dworze ogłasza przetarg nieoga-
niczony na sprzedaż samochodów:

- Robur LD-3000 rok produkcji 1984
cena wywoławcza 35.000.000,— zł
- Star-200 skrzyniowy rok produkcji 1986
z przyczepą D 46A rok produkcji 1986
cena wywoławcza 60.000.000,— zł
- Samochód Kamaz 5320 rok produkcji
1980 z przyczepą GKB 8350 rok pro-
dukcji 1980
cena wywoławcza 65.000.000,— zł

Ww. samochody posiadają nowe silniki.

Przetarg odbędzie się w dniu 1990-04-05

o godz. 11 w siedzibie zakładu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu

jest wpłacenie wadium w wysokości 10

proc. ceny wywoławczej do godz. 10 w

dnia przetargu w kasie ZGM.

Sprzęt można oglądać w dni robocze od

godz. 8—13.

Zastrzega się prawo unieważnienia prze-
targu bez podania przyczyn.

k 1756-1

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie zawi-
adamia odbiorców o przerwie w dostawie energii
elektrycznej, która wystąpi w miejscowościach:
Kulesze Kościelne Kulesze Litewka, Niziołki Dob-
ki, Niziołki Stare, Litwa Stara, Chojane Baki,
Podawce, Chojane Gorzany, Wykno Nowe, Stare,
Wnory Wiechy, Chojane Piecki, Wnory Pażochy
w dniu 27.03.90 r. od godz. 8 do 15

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny,
Wysokie Mazowieckie telefon 21-09.

k 1622-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 55 (11 956)

7



Lodzianie górą. Bramkarz Woźniak był mocnym punktem drużyny gości. Popisał się kilkoma efektownymi paradami.

Jagiellonia - ŁKS Łódź 1:2

Przymiarka do... II ligi

Przykrą porażkę ponieśli wczoraj piłkarze Jagiellonii. Przegrali kolejny mecz I ligi na stadionie na Nowym Mieście z ŁKS Łódź 1:2 (0:0). Bramkę dla Jagiellonii zdobył Ambrożej (65 min.), a dla ŁKS - Wieszczycki (54 min.) i Ziobier (80 min.).

Sędziował Władysław Dąbrowski (Warszawa). Widzów 7101. **JAGIELLONIA:** Sowiński - Bartmowski, Romanuk, Grzanka, Cywik - Kondzior, Zajackowski (od 37 min. Witkowski), Giedroje - J. Szugzda (od 59 min. Z. Szugzda), Prabućki, Ambrożej. **ŁKS:** Woźniak - Różycki, Chojnacki, Wenclewski, Ogródowicz, Podolski, Leszczyński, Wieszczycki - Stefański (od 40 min. Grad), Cebula, Ziobier (od 80 min. Pawlak).

Tylko jeden z kibiców Jagiellonii mógł być zadowolony z wyniku na stadionie na Nowym Mieście. W przerwie meczu wygrał na loterii dywan. Pozostali sympatycy futbolu odsyłać piłkarzy Jagiellonii do wszystkich diabłów. Początek pojedynku był nawet obiecujący. Białostoczanin rozpo-



Tego jubileusza Miroslaw Sowiński nie będzie wspominał sympatycznie. Po raz setny wystąpił w I lidze i musiał dwukrotnie wyjmować piłkę z siatki.

Fot. ANATOL CHOMICZ

czeli z impetem i w 18 min. Giedroje po długim rajdzie mógł się wpisać na listę strzelców. W 10 min. później Ambrożej strzelił obok słupka powtarzając jeszcze raz ten czyn. Również bliski zdobycia gola był Prabućki. Mimo iż gospodarze mieli optyczną przewagę, akcje gości stawały się coraz groźniejsze. Tym bardziej, że linia defensywy Jagiellonii była niepewna. Słaby mecz rozegrali rutynowani zawodnicy - Bartmowski, Romanuk i Cywik, którzy dotąd uchodzili za mocne punkty zespołu. Akcje białostoczan z reguły kończyły się na przedpolu bramkowym. Goście reprezentowali bardziej dojrzały futbol i lepsze wyszkolenie techniczne.

Druga połowa była już prawdziwym szokiem dla miejscowych. Widzów absolutna nieporadność białostoczan, goście zaatakowali śmiało i skutecznie. W 53 min. Wieszczycki rozproszył obrońców Jagiellonii, wjechał na pole karne następnie „położył” Sowińskiego i spokojnie ułokował piłkę w siatkę. 12 minut później Ambrożej dokładnie otrzymał piłkę i celnie strzelił do bramki ŁKS. Wydawało się, że mecz zakończy się wynikiem remisowym. W 80 min. Ziobier egzekwował z około 15 metrów rzut wolny. Strzelił niezwykle silnie, niemniej w samo okienko Sowiński był bezradny.

Niestety, jubileusz - setny występ w I lidze - nie wypadł okazale. Porażka stawia Jagiellonię w bardzo trudnej sytuacji. Jeśli tak dalej będzie grać to śmiało można przepowiedzieć, że spadnie do II ligi.

GÓRNIK -

ZAGŁĘBIE 1:1 (0:1)

Bramki: dla Górnika - Cyroń (55 min.); dla Zagłębia Kujawa (29 min. z rzutu karnego). Złote kartki: Lissek (Górnika) i Wójcik (Zagłębia). Widzów ok. 10 tys. Mecz 18 kolejką rozczarował. Ataki górników przypominały przysłowiowe „walenie głowy w mur”. Goście grali bardzo chytrze, zwalniali tempo, rozciągali akcje. Dobrze spisywali się także w defensywie.

LECH - ZAGŁĘBIE S. 0:0

Złote kartki: Greda, Kordysz, Balaga (Zagłębie). Widzów 9180. Lechci spodziewali się zwycięstwa za trzy punkty, a tymczasem szczęśliwie zremisowali. Grali bez konceptu, chaotycznie i statycznie. Remis zawiązuje słabą dyspozycję napastników Zagłębia. Dostępowiedzieć, że Kulawik w pozycji sam na sam z bramkarzem Lecha strzelił piłkę prosto w niego.

WISŁA - ZAWISZA 2:1 (0:0)
Bramki dla Wisły - Wójtowicz (47 min.) i Moskal (55 min. z rzutu karnego); dla Zawiszy - Modracki (75 min.). Złota kartka - Berendt (Zawisza). Widzów ok. 12 tys.

Słaby mecz. W jego przerwie trenerzy Wisły ostrzyli krytykowali swych podopiecznych. Krakowianie ruszyli do ataku, zdobyli dwa gole. Jednak zamiast strzelić trzeciego, sami stracili bramkę.

MOTOR - RUCH 0:0

Złota kartka: Nowak (Ruch). Widzów ok. 15 tys. Chorzowianie przyjechali do Lublina po 1 pkt. i osiągnęli swój cel. Remis przyszedł im łatwo, gdyż lublinianie po prostu czuli respekt przed mistrzami Polski. W I połowie gra była ciekawa, po przerwie z boiska wiał nuda.

ŚLĄSK - GKS 2:0 (1:0)

Bramki: Chałaskiewicz (5 min.) i Mandziejewicz (61 min.). Widzów 7706.

Niespodziewane, ale w pełni zasłużone zwycięstwo wrocławian. Mogli wygrać nawet za 3 pkt. Trener GKS - Jerzy Michajłow powiedział, że jak tak dalej pójdzie, to pada się do dymisji, bo nie chce dostać zawatu serca.

WIDZEW - LEGIA 1:1 (0:0)

Bramki: dla Widzewa - Iwanicki (73 min. z rzutu karnego); dla Legii - Pisz (51 min.). Złote kartki: Podsiadło (Widzew) i Kaczmarek (Legia). Widzów 10 448. Obie drużyny dały do zwyczajstwa i obie mogły wygrać ten mecz. Padł jednak remis, który niewiele pomógł lodzianom w ich trudnej sytuacji.

STAL - OLIMPIA 2:1 (1:0)

Bramki: dla Stali - Zagórski (31 min.) i Tulacz (77 min.); dla Olimpii - Soczyński (90 min. z rzutu karnego). Złote kartki: Sądziwicz i Porada (Olimpia). Widzów ok. 7 tys. Piłkarze Stali bardzo chcieli się zrehabilitować po porażce z Zagłębiem Lubin za minus jeden. Ambitnie dążyli więc do zwycięstwa i w końcu udało im się to.

1. Zagłębie L.	18	26	26:15
2. Katowice	18	25	21:11
3. Lech	18	24	26:17
4. Górnik	18	23	24:16
5. Zawisza	18	23	23:15
6. Legia	18	22	19:13
7. Ruch	18	19	26:21
8. Wisła	18	19	22:24
9. Olimpia	18	18	18:16
10. ŁKS	18	16	20:24
11. Stal	18	15	14:20
12. Zagłębie S.	18	14	14:19
13. Motor	18	13	9:19
14. Śląsk	18	12	15:23
15. Jagiellonia	18	11	13:23
16. Widzew	18	8	15:29

L. TARASIEWICZ

SPORT

Instal zmierza pewnie do II ligi



Show Butautasa i Kościuczyka

Wczoraj w sali SP nr 9 w Białymstoku zakończył się półfinałowy turniej koszykówki mężczyzn o wejście do II ligi. Trzy zwycięstwa odnieśli koszykarze Instal Białystok zajmując zdecydowanie pierwsze miejsce i prawo startu w finałowym turnieju, który odbędzie się w dniach 30 marca - 1 kwietnia.

W piątek Instal pokonał Notec Inowrocław 113:78 (48:45). Do przerwy białostoczanin grali słabo, szczególnie w obronie. W 14 min. przy stanie 30:27 dla Instal pękła szysza co uznano za dobry omen. Po męskiej rozmowie w czasie przerwy trenera z zawodnikami już w 35 min. Butautas celnym rzutem przekroczył setne „oczko” (101:70).

Najwięcej punktów dla Instal zdobył Butautas - 30, Kościuczyk - 29, Grochowski - 14 oraz Gasowski i Iwanaukas - 12.

W drugim meczu pierwszego dnia ŁKS Łódź pokonał Wartę Międzychód 81:50 (27:33).

W sobotę Instal, po dobrym meczu, pokonał ŁKS Łódź 88:73 (36:43). Również i w tym spotkaniu do przerwy Instal zaprezentował się słabo. Dopiero po przerwie w 24 min. po raz pierwszy białostoczanin objął prowadzenie 49:48. Mecz ten był popisem z jednej strony Butautasa, a z drugiej Kłysa (reprezentanta Polski juniorów). Przy stanie 79:70 za pięć osobistych boisko opuścił Butautas. Od tego momentu gospodarze szanowali piłkę, wstrzymywali grę aby utrzymać dla siebie korzystny rezultat. Dwukrotnie Kościuczyk i Grochowski oraz Kościuczyk i Iwanaukas popisali się zagraniami w „amerykańskim stylu”. Kosze padły ze strzałów w powietrzu.

Najwięcej punktów zdobył: Butautas - 32, Grochowski - 18, Iwanaukas i Kościuczyk - po 14.

W kolejnym meczu Warta Międzychód przegrała z Notecią Inowrocław 67:70 (36:42).

Wczoraj Instal pokonał Wartę Międzychód 100:80 (48:29). Białostoczanin mieli zdecydowaną przewagę, grali spokojnie, przez cały czas kontrolując sytuację.

Najwięcej punktów dla Instal zdobył: Kościuczyk - 27, Iwanaukas - 26, Grochowski - 17, Butautas - 14.

W pierwszym meczu ostatniego dnia Notec Inowrocław przegrał z ŁKS Łódź 61:76 (34:36).

Do finału awansował Instal Białystok i ŁKS Łódź.

Nie powiodło się natomiast Mazurowi Pisz, który w Słupsku walczył także w półfinałowym turnieju o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn.

A oto wyniki: Czarni Słupsk - Mazur Pisz 107:58, Mazur Pisz - Włocławia Włocławek 62:112, Czarni Słupsk - AZS Szczecin 81:76, Włocławia Włocławek - AZS Szczecin 96:77, AZS Szczecin - Mazur Pisz 68:74 i Włocławia Włocławek - Czarni Słupsk 76:82.

Pierwsze miejsce wywalczyli Czarni Słupsk przed Włocławią, Mazurem i AZS Szczecin.

W finale zmierza się: Instal Białystok, Czarni Słupsk, ŁKS Łódź i Włocławia Włocławek. Dwa pierwsze zespoły awansują do II ligi, a trzecia i czwarta drużyna stoczą baraż z drużynami, które zajmują ostatnie dwa miejsca w II lidze. (et)

Dobra organizacja a do czołówki jeszcze daleko

Po raz drugi hala OSiR w Suwałkach była areną zmagania najlepszych badmintonistów kraju. Około 90 zawodników i zawodniczek walczyło o medale i punkty XXVI indywidualnych mistrzostw Polski seniorów i seniorów. Poziom niektórych pojedynków był zadawalający. W mistrzostwach startowali też reprezentanci Polonu Suwałki i Metalowca Białystok. Dobrze oni do pierwszego szesnastki, gdzie zakończyli swoją karierę.

Wszyscy uczestnicy i towarzyszące im osoby zgodnie podkreśliły dobrą organizację imprezy. Tytuły mistrzów i wicemistrzów Polski zdobyli - gra pojedyncza kobiet: Beata Syta pokonała Ka-

tarzynę Krasowską (obie Technik Głubczyce) 5:11, 12:10, 12:10.

Gra pojedyncza mężczyzn: Jacek Hankiewicz (Polonez Warszawa) wygrał z Piotrem Mazurem (Technik Głubczyce) 15:7, 15:8.

Gra mieszana: Jerzy Dolhan - Bożena Haracz pokonał Piotra Mazurę i Joannę Bednarską (wszyscy Technikum Głubczyce) 15:3, 15:4.

Gra podwójna kobiet: Bożena Haracz - Beata Syta wygrały z Wioletta Wilk (Motus-Koszalin) - Katarzyna Krasowska (Technik Głubczyce) 15:7, 15:6.

Gra podwójna mężczyzn: Jerzy Dolhan (Technik) - Jacek Hankiewicz (Polonez) pokonał Jacka Prędkę - Pawła Wasilewskiego (Stal Plock) 15:7, 15:0. (et)



Zwycięski koniec dzieła

Koszykarki białostockiego Wiśniarza nie zawiodły swych kibiców. Wygrały swój po- zębny w II lidze mecz w Gdańsku z tam- tejszym AZS 83:78 (40:41). Punkty zdobyły: Todorczuk i Jędrzejewska - po 12, Ambro- żej i Kalicka - po 11, Misiejuk i Szilinskaite - po 10, Szapiel - 8, Jungerman - 5 i Ta- rasiewicz - 4.

Dla białostoczanek był to mecz o przysłówiową pietruszkę. Wszak awans do ekstraklasy wygrały dużo wcześniej. Przed nimi jednak półfinał mistrzostw Polski junierek. Dlatego też pojedynkę z AZS był ostrym sprawdzianem dla młodziżki. Trener Eugeniusz Halaburda desygnował do gry swoje najmłodsze podopieczne.

Juniorki grały bardzo walecznie. W 7 min. AZS wygrał 17:13, ale w 12 min. Wiśniarz prowa- dził już 30:19. Niestety, następne 180 sek. należały do akademickich. W ciągu tego czasu doprowadziły do remisu 31:31. Od tego momentu aż do 39 min. szła walka „leb w leb”. Żaden z zespołów nie potrafił uzyskać większej przewagi niż 2-4 pkt. Ale w 30 min. weszły na parkiet Jungerman, Szapiel i Szilinskaite. One właśnie poprowadziły mło- dzież do zwycięstwa.

Tak więc białostocki Wiśniarz w efektywnym stylu awansował do ekstraklasy. Z 22 II-ligowych spotkań wygrał aż 21. Jeszcze raz gratulujemy podopiecznym trenera Eugeniusza Halaburdy tak- pięknego bilansu. Teraz czekamy już na ekstrak- lasę i to - w co wierzymy - w nowej hali.

Pozostałe wyniki: AZS Poznań - AZS Szczecin 71:67, BKS Bydgoszcz - Stal Grudziądz 97:69, Lechia Tomaszów Maz. - Widzew Łódź 73:77, AZS Warszawa - AZS Koszalin 71:87, Stomil Olsztyn - AZS Wrocław 70:73.

KONCOWA TABELA

1. Wiśniarz	43	1908:1335
2. Widzew	40	1680:1422
3. AZS P.	39	1865:1449
4. AZS K.	36	1558:1458
5. AZS Wr.	36	1429:1411
6. AZS Gd.	35	1581:1445
7. AZS Sz.	32	1327:1440
8. AZS W-wa	31	1407:1555
9. BKS	29	1367:1540
10. Lechia	28	1315:1424
11. Stomil	25	1359:1593
12. Stal	22	1123:1847

Do I ligi awansował Wiśniarz. Widzew zagra baraż o ekstraklasę. Z II ligi spadły zespoły: Stomil i Stal. (dk)

II LIGA

Gwardia Warszawa - Polonia Bytom 0:0, Miedź Legnica - Odra Wodzisław 1:0, Górnik Wałbrzych - Igloopol Dębica 0:0, Pogoń Szczecin - Stal Rzeszów 0:1, Stilon Gorzów Wlkp. - Lechia Gdańsk 1:0, Resovia Rzeszów - Stal Stocznia Szczecin 1:0, GKS Jastrzębie - Siarka Tarnobrzeg 0:2, Szombierki Bytom - Stal Stalowa Wola 2:2, Bałtyk Gdynia - Hutnik Kraków 0:0, JZS Jełcz - Zagłębie Wałbrzych 0:0.

1. Hutnik	22	33	27:10
2. Stal St. W.	22	31	26:11
3. Igloopol	22	28	29:20
4. Zagłębie	22	27	22:13
5. Polonia	22	27	19:12
6. Górnik	22	26	23:16
7. Szombierki	22	25	30:23
8. Stilon	22	24	22:18
9. Gwardia	22	24	25:22
10. Siarka	22	24	23:22
11. Odra	22	23	29:26
12. Stal Rz.	22	21	16:21
13. Jełcz	22	20	17:19
14. Lechia	22	20	21:24
15. Pogoń	22	18	21:24
16. Jastrzębie	22	18	18:27
17. Miedź	22	17	16:23
18. Resovia	22	16	15:31
19. Bałtyk	22	14	16:29
20. Stal Sz.	22	5	7:35

TELEGRAMY

★ Nie udało się piłkarzom rezerwowym AZS Wro- cław ich pierwszy ćwierćfinałowy mecz Pucharu Europy. Przegrali na wyjeździe z rumuńskim ze- społem Chimistul Rimnicu Vilcea 2:4 (10:16). Rewanż za tydzień we Wrocławiu.

★ Piłkarski Puchar Afryki zdobyła reprezentacja Algierii. W finale pokonała Nigerię 1:0 (1:0). W meczu o 3. miejsce Zambia wygrała z Senega- lem 1:0 (0:0).

★ Zimowe Igrzyska Olimpijskie w 1994 r., które mają się odbyć w norweskim mieście Lillehammer, są zagrożone. Parlament tego kraju jeszcze nie do- finansował gospodarzy imprezy. A chodzi o kwotę ponad 1 miliard dolarów.

★ Powoli dobiega koniec sezonu zimowego. W wielu dyscyplinach poznaliśmy już zdobywców Pucharu Świata. Są nimi: biegacze - Larisa La- zutina (ZSRR) i Vegard Ulvang (Norwegia); dwu- boista - Klaus Sulzenbacher (Austria); biathlo- niści - Jirina Adamickova (Czechosłowacja) i Siergiej Czepikow (ZSRR); alpejczyk - Pirmin Zurbriggen (Szwajcaria).

Nie zakończyła się jeszcze rywalizacja o Puchar Świata skoczków narciarskich. W ostatnich zawo- dach w Raufoss zwyciężył Andreas Felder (Au- stria). W klasyfikacji Pucharu Świata prowadzi Ari-Pekka Nikkola (Finlandia) - 244 pkt. przed Ernestem Vetterim (Austria) - 224 pkt.

★ Katarzyna Szafranska wygrała w bułgarskiej stacji Jastrebec 2 slalom specjalny zaliczany do Pucharu Europy.

★ Włoski kolarz Gianni Bugno zwyciężył w kla- sycznym wyścigu zawodowców Mediolan - San Remo (294 km).

SPORT TAKŻE NA STRONIE 6